№ 135. Dnia 18 maja | Poniedziałek. | Dnia 6 (18) maja 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Feliksa Kapł. i Eryka. **Wtorek:** Celestyna P. i Iwona W. **Środa:** Bernardyna Seneńskiego. **Czwartek:** Donata i Wiktora M. M.	Wschód słońca o godzinie 4 minut 06 Zachód „ „ 7 „ 47. Długość dnia godzin 15 minut 41. Przybyło „ „ 8 „ 03	Wschód księżyca o godzinie 8 minut 5 r. Zachód „ „ 11 „ 47 w. Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 9 Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 15° R	**Piątek:** Julji P. M. i Heleny. Sobota: Dezyderjusza Biskupa. **Niedziela:** Zesłanie Ducha św. i Joanny. **Poniedziałek:** Świąt. Grzegorza i Urb.

KALENDARZ.

***Imiona słowiańskie.*—Dziś Wszesława, jutro Krzesomyśla.**

Zgromadzenia: Posiedzenie delegacji Towarzystwa ogrodniczego, celem ostatecznego uregulowania regulaminu. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 8—godzina 7 wieczorem.)

Koncerta: Koncert Juljusza Laubego. (Dolina Szwajcarska—godzina 7 wieczorem.)

Teatra: **Teatr Wielki:** dziś jedenaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Obóz Wallensteina" i „Dwaj Piccollominiowie"; jutro dwunaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Juljusz Cezar";—**teatr Letni** (w ogrodzie Saskim): jutro „Rigoletto";—**teatr Rozmaitości:** dziś „O czem marzą młode panienki" i „Dom otwarty"; jutro „Rozbitki";—**teatr Nowy** (przy ulicy Królewskiej): dziś „Serce i ręka"; jutro „Za przykładem" i „Czy trzeba powiedzieć". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

— W dniu dzisiejszym, jako w dniu urodzin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA ALEKSANDROWICZA odbyły się uroczyste nabożeństwa w soborze prawosławnym, w kościele archikatedralnym św. Jana i innych kościołach i świątyniach wszystkich wyznań. Miasto przybrane jest chorągwiami i flagami.

Przegląd polityczny.

W świecie politycznym nastąpiła po niepokojach ostatnich dwóch miesięcy arkadyjska cisza. Mało kto już dzisiaj w Europie interesuje się żywiej przebiegiem rokowań angielsko-rosyjskich o drobne szczegóły przyszłej granicy afgańskiej. Ważność międzynarodowa kwestji upadła z chwilą, gdy Anglja wycofała się z zajętej po wypadkach w Pendżdehu śmiałej pozycji, a zwłaszcza, gdy przyszła do przekonania, wyrażonego w izbie lordów przez podsekretarza stanu dla spraw indyjskich, lorda Kimberleya, że nadal bezpieczeństwo Indyj polegać musi na siłach i środkach obronnych własnego kraju, nic zaś na wątpliwych sojuszach z emirem afgańskim, którego poddani zżymają się na samą myśl wpuszczenia „sprzymierzonych" anglików do swego gniazda.

W przyszłości będziemy już tylko dowiadywali się od czasu do czasu o szczegółach projektu postawienia Indyj w stanie obronnym wedle planów, wypracowanych dawniej przez wice-króla lorda Ripona, a teraz wziętych pod poważniejszą i ściślejszą uwagę. Podstawą strategiczną obrony granicy indyjskiej muszą pozostać same Indje, a mianowicie przesmyki górskie prowadzące z tychże do Kandaharu i Kabulu. Dlatego mówią w Londynie, że stała załoga wojsk angielskich w Indjach ma być wzmocnioną do 100,000 ludzi. Afganistan przestaje być w ten sposób „kluczem do Indyj", a zwłaszcza Herat. Przyznać należy, iż mężowie stanu w Londynie szybko pogodzić się umieli z naturą i wskazówkami zmienionego położenia politycznego. Przed dwoma miesiącami przysięgano na Herat, jak muzułmanin na Ałłacha, dzisiaj tyle on przedstawiać się zdaje wartości w oczach niektórych członków gabinetu St. James, co zdarte obuwie.

Przyjęcie ustawy o recydywistach przez francuską izbę deputowanych wywołało niezmierne w opozycyjno-radykalnych kołach tamtejszych rozgoryczenie. Wyrazem jego są dzienniki. *Rappel* nazywa ustawę „głupią i potworną", *Cri du peuple* „haniebną", *Intransigeant* „zbrodniczą". Nawet *Justice* pana Clemenceau wyraża zdanie, że „można parę setek nieuleczalnych przestępców wysłać za morze, ale przyczyna ich zbrodni: nędza i ciemnota, pozostaną we Francji".

W piątek senator Bozérian miał przedstawić sprawozdanie komisji o uchwalonej przez izbę deputowanych ustawie o głosowaniu według list departamentalnych. Komisja senatu proponuje trzy ważne zmiany w projekcie. Przy układaniu list wyborców mają być wykluczonymi cudzoziemcy. Każdy departament musi posiadać przynajmniej trzech deputowanych. Izba uchwaliła, że na 70,000 mieszkańców departamentu wypada jeden deputowany; najmniejszy zaś dalszy ułamek tej cyfry ma prawo do osobnego uwzględnienia, tak że np. na 70,500 mieszkańców przypada już dwóch deputowanych. Komisja senatu wnosi, ażeby uwzględniano tylko ułamki, liczące więcej nad 20,000 mieszkańców. W ten sposób projektowana cyfra deputowanych 596 zmniejszyłaby się znowu do 559.

Uchwały senatu zapaść muszą rychło, gdyż ter-

POLSKA DZIEWICA.

SZKIC PIÓREM. *)

Czy w czasach dzisiejszych, w czasach powszechnej niwelacji typów wszelkiego rodzaju, ma jeszcze „polska dziewica" jakie charakterystyczne cechy, wyróżniające ją z pomiędzy zagranicznych rówieśnic?

Czy owe dwa słowa „polska dziewica" nasuwają nam przed oczy jasno nakreślone kontury istoty zasługującej bezwarunkowo na to miano?

Poprzedźmy odpowiedź pobieżnem zestawieniem.

Gdy mowa o niemce w wiośnie życia, wnet staje nam w myśli dzieweczka skromna, gospodarna, rodzicom uległa, pracowita, w chwilach od nauki wolnych lub domowych zatrudnień, umiarkowanie ożywiona, lubiąca zabawę w niedużem kółku dobrych znajomych, lubiąca, ach! i naturę i poezję i Schillera i niezapominajki i wycieczki za miasto i kuzynka Reinholdta, studenta z prawnego wydziału.

Francuzka—nerwowe i wrażliwe stworzenie, przedstawia się nam jako wyborny materjał do studjów psychologiczno-fizjologicznych. Na wsi chowana tęskni do miasta, w mieście dojrzewa szparko nawet w klasztornem zaciszu. Z przedmieść paryskich wyrywa się na bulwary; podrastając w sferach najwyższych towarzystwa, marzy już zawczasu o „brylowaniu" w wykwintnym, gwarnym świecie. Rychło zaostrza się jej dowcip, rozwija się żywy temperament, rodzi się zalotność, umysł nabiera wiele bystrości, stanowiącej powab główny jej błyskotliwej, niewyczerpanej nigdy „konwersacji".

W młodych angielkach uderza nas przedewszystkiem wielka swoboda, nazwijmy ją modnie „emancypacja", skrępowana tysiącem względów na takt i zgodne z przepisami form towarzyskich postępowanie. Angielka przed ślubem, to żywe srebro zamknięte w stalowym rezerwuarze.

W czeszkach zwykliśmy widzieć natury silne, energiczne, mało wyrobione i nie troszczące się o ogładę światową; młode holenderki wyobrażamy sobie chętnie jako istoty powolne, niezmiernie skromne i nieśmiałe.

Czem się tedy różni od nich polska dziewica? Czy może ma zupełnie odrębne, sobie tylko właściwe cechy?

Uczy nas tradycja, że babki i prababki nasze były wzorowemi i uległemi córkami. Uległości tej tradycyjnej dowodów złożyły niemało dziewice nasze, zwłaszcza w kwestjach małżeństwa dotyczących, kiedy to córka powolna rozkazowi rodziców oddawała swą rękę przez nich dla niej wybranemu młodzieńcowi. Ta sama tradycja atoli opowiada nam jednocześnie o tak gwałtownych przywiązaniach i afektach serc młodych, iż wykradzenie panny, ucieczka, lub porwanie nie bywały rzadkością, jak również nie brakło przykładów wstąpienia do klasztoru, rozpaczy najboleśniejszej, ba, nawet śmierci spowodowanej bądź zawodem serdecznym, bądź zerwaniem upragnionego związku.

Krew nie woda przeto musiała kipieć w sercach dziewcząt naszych od dawien dawna i z pokolenia w pokolenie przechodząc, dziś jeszcze zdolna jest zawrzeć gwałtownie w sercu dziewicy polskiej.

Ale, jak się rzekło, wola często rodziców kierowała uniesieniami serc młodych, nie pozwalając im rozpraszać się na niezliczone i rychło przemijające miłostki, lecz zawsze trwały i legalny związek ślubny ukazując jako cel jedyny dla wszelkiej zbożnej i trwałej miłości. I oto owe dawne krępowanie, by się tak wyrazić, porywów serca, owe kierowanie nieustanne niemi, ochroniło dzisiejszą dziewicę naszą od płochości, np. francusce wrodzonej, lub od wybujałego marzycielstwa niemki i dało jej uczuciu cechę pięknej, poważnej szlachetności.

Polska dziewica widzi w wybranym swego serca nie bohatera drastycznego romansu, lub jakąś istotę nadludzką z mgły i obłoków, lub wreszcie pana, przed którym zgiąć się ma do ziemi, lecz przedewszystkiem — męża, towarzysza życia.

Piękną tę cechę miłości dziewicy polskiej kładziemy chętnie jako pierwszy rys typu.

Czy stałość, to jest przechowanie długotrwałe i pielęgnowanie staranne w sercu tej miłości, należy do wybitnych zalet dziewic naszych— o tem pozwalamy sobie wątpić. Oto mianowicie w skutek wyjątkowego stanowiska, jakie dziewice nasze i kobiety w ogóle w społeczeństwie naszem zajmują (a o czem napomkniemy jeszcze poniżej), ani rozwój z konieczności szeroki ich umysłu, ani tryb życia, ani zewnętrzne okoliczności nie sprzyjają wcale poświęceniu się wyłącznie tak egotycznemu uczuciu, jak miłość, o której się rzekło. Co chwilę odrywa od jej pielęgnowania dziewicę naszą jakiś obowiązek na innych gdzieindziej spoczywający barkach, jakieś przejęcie się całkowite sprawą żywotniejszą niż wszystkie inne, wreszcie zmianą częsta i niespodziewana warunków życia.

Niemce np. zasklepionej w kółku rodzinnem, nigdy prawie nie odrywanej od domowego ogniska, nic nie staje na przeszkodzie do całkowitego oddania się raz w jej sercu rozbudzonemu uczuciu. Wypełnia nieraz ono całe jej życie.

Dla naszych dziewic, miłość egoistyczna nie może stanowić treści życia. Jest poza nią i obok niej tysiące innych, niemniej pięknych i szlachetnych uczuć, które o swoje prawa silnie się dopominają, których zaniedbać, których lekceważyć dziewica polska nie może i nie powinna. Miłość dla mężczyzny, bodaj najsilniejsza, stanowi przeto tylko w jej życiu jakby jakiś świetlany, uroczy „sen nocy wiosennej" odnawiający się może, wypełniający szerokie nieraz odstępy między jednym a drugim w życiu zawodem, ale ze „stałością" w utartem słowa znaczeniu mało mający wspólnego.

Pokocha, pójdzie w ogień i na kraj świata za wybranym — ale nie pozwoli przykuć doń siebie żelaznym łańcuchem niewolnicy, gotowa w każdej chwili poświęcić szczęście osobiste dla obowiązku lub posłannictwa. Nie można nazwać tego płochością — jest to tylko wynik tej roli drugorzędnej, którą w życiu dziewic naszych miłość odgrywa.

To też dziewczę polskie pyta najpierw jakie stanowisko mąż jej zajmuje lub zajmie w społeczeństwie, w jaki sposób ona mu do pracy w szerszym zakresie dopomódz będzie mogła, a następnie dopiero jakim ten mąż będzie dla niej samej.

Radzibyśmy położyć nacisk na owo połączenie

*) Malarze nasi i rysownicy wybaczą mi, że znęcony konkursem *Tygodnika powszechnego* na „Typ polskiej dziewicy", ośmielam się stanąć z nimi do apelu uzbrojony, niestety, nie ołówkiem ani pędzlem, tylko—piórem. (*przyp. autora*).

min wyborów do przyszłej izby się zbliża. W żadnym razie nie posunie się takowy po za drugą połowę października. W obozach monarchicznych panuje dzisiaj już ruch gorliwy. Akcję orleańską prowadzą pp. Ferdynand Duval i St. Croix. Są oni dobrej otuchy, zapewne jednak nie pomylimy się, nie stawiąc nazbyt pomyślnych horoskopów tej akcji, pomimo że zorganizowano w całej Francji komitety, działające pod hasłem hrabiego Paryża.

Kwestja egipska znowu poczyna mącić wodę. Kedyw wydał dekret, zarządzający ściąganie pięcioprocentowego podatku od kuponów długu publicznego, a to na mocy znanej konwencji państw traktatowych, regulującej finanse egipskie. Konwencja ta wszelako nie została dotąd zatwierdzoną przez parlamenty, a tem samem nie weszła w życie. Opodatkowanie przeto dziś już na jej mocy kuponu jest naruszeniem ustawy likwidacyjnej. Konsul francuski, p. Saint René Taillandier, założył protest w Kairze przeciw temu przedwczesnemu eskontowaniu dobrodziejstw, jakie na Egipt spłynąć mają z konwencji, a przedstawiciele innych mocarstw przyłączyć się mają do protestu francuskiego.

Skład nowego gabinetu serbskiego jest następujący: Garaszanin prezydjum i sprawy zewnętrzne; Marinkowicz wewnętrzne; Wukarin Wetrowicz finanse; pułkownik Petrowicz wojna; Pawłowicz sprawiedliwość; Popowicz oświata i wyznania; Rajowicz kultura; pułkownik Proticz roboty publiczne.

Br. Z.

Upadek przemysłu mączarskiego.

Przed kilkoma tygodniami, zaznaczając w tem miejscu projekta celne, agitujące się w Towarzystwie popierania przemysłu i handlu, a mające na celu rzekomą obronę krajowego przemysłu mączarskiego, zwracaliśmy uwagę, iż podobne projekta, ze stanowiska naszego handlu zamiennego, zupełnie są nieuzasadnione.

Nasze młynarstwo nie potrzebuje ochrony cłowej choćby dlatego, że zagranica współzawodniczy z nami—jeżeli tylko może być mowa o poważnej konkurencji młynów zagranicznych—wysokiemi gatunkami mąki, których wyrób albo w kraju się nie opłaca, albo nie posiada odpowiednich dla swojego rozwoju warunków.

Ale za to młynarstwo nasze posiada inne, stokroć ważniejsze potrzeby, od szybkiego załatwienia których zależy może cały byt i cała przyszłość tej pożytecznej gałęzi wytwarzania. Mówimy tu o stronie technicznej produkcji...

W kraju rolniczym, produkującym wszelkie gatunki zboża, a zarazem liczącym do 8-iu miljonów mieszkańców, przemysł mączarski znajduje się w największem zaniedbaniu. Na 3,900 funkcjonujących w r. z. młynów, wypada zaledwie 57 młynów parowych, około 386-iu młynów wodnych i amerykańskich i aż 3,458 wiatraków. Wszystkie te zakłady zdolne są wyprodukować rocznie niewięcej nad 20 milj. rs., tak, iż na 1-go mieszkańca wypada rocznie mąki za $2\frac{1}{2}$ rs. Naturalnie, o eksporcie naszego wyrobu za granicę, np. do Anglji, w miejsce ziarna, nawet mowy być nie może.

Nie, w takich warunkach nie o cle nam myśleć, lecz o postawieniu młynarstwa na taką stopę rozwoju technicznego i materjalnego, ażeby było zdolne zadośćczynić potrzebom miejscowym.

W analogicznych z nami warunkach znalazło się niedawno młynarstwo francuskie i oto, w jaki sposób wytwórcy miejscowi postanowili odwrócić grożące im niebezpieczeństwo.

Francja liczy około 25,000 młynów, zatrudniających 200,000 robotników. Mimo to od lat kilku mąka francuska na rynkach wewnętrznych zaczęła ustępować miejsca mące węgierskiej i innym gatunkom mąki zagranicznej. Gdy w r. 1872-im Francja eksportowała za granicę 1,527,478 kwintałów mąki, a sprowadziła mąki obcej 90,304 kw., w r. 1883 im jej wywóz spadł na 1,078,317, dowóz zaś podniósł się do 430,908 kw. Dowóz w ogóle stale wzrastał: w roku 1879-ym wynosił 123,154, w roku 1881-ym 249,235 i w r. 1882-im już 380,000 kw.

Mimo to, młynarze francuscy, zadowoleni z kamieni żarnowych, nie zwracali uwagi na nowe walcowe młyny węgierskie. Opamiętali się wtedy dopiero, gdy mąka węgierska, jakkolwiek zmuszona płacić cło, zaczęła zdobywać rynek paryski. Wówczas urządzono wystawę maszyn młynarskich i dokonano szeregu doświadczeń z systemami mlewa żarnowego i walcowego w r. 1884-ym.

Trzy są gatunki mlewa: niski czyli gruby, wysoki czyli gospodarczy i drobny. Pierwsze dwa odbywają się na żarnach, ostatni na walcach metalowych lub porcelanowych. Mlewo niskie, system najstarszy, daje masę mąki, którą się otrzymuje przez oddzielenie otrąb od krupki i następnie przez kilkakrotne mielenie samych krup. Drugi system, wysoki, tem się odznacza, iż żarna są tu mniej do siebie zbliżone. System niski daje odrazu więcej mąki, lecz mniej mąki z krup, wysoki odrazu daje więcej mąki. Trzeci wreszcie system, walcowy, inaczej węgierskim zwany, polega na stopniowem mieleniu ziarna i posiłkuje się walcami dwóch rodzajów — jedne, rozdrabniacze z bruzdami, dają mało mąki lecz wiele krupki, drugie gładkie przerabiają wprost krupkę na mąkę.

Doświadczenia porównawcze wykazały stanowczą przewagę systemu walców. Mlewo niskie daje mąkę lepszą tylko przez rozmielenie środkowej części ziarna, zawierającej przeważnie krochmal, a mało materji klejowatej. W mlewie węgierskiem krupka otrzymuje się zarówno z części środkowych ziarna, jak i z zewnętrznych, obfitujących w materję klejowatą. Mąka więc z mlewa walcowego zawiera więcej kleju i daje więcej wypieku.

Dziś młynarstwo francuskie znaczne już zrobiło postępy, zastosowując wszędzie system węgierski, *) pragnąc zaś ostatecznie sprawę wyjaśnić, syndykat paryskich kupców i młynarzy urządził niedawno ciekawą międzynarodową wystawę młynarsko-piekarską. Wystawa ma na celu w dalszym ciągu prowadzenie prób nad systemami mlewa i dzieli się na 8 działów: młynarstwo, piekarstwo, ciasta, budownictwo i transport, machiny i motory, narzędzia pomocnicze, hygjena i kultura, bibljografja i historja.

Zapewne dzięki tak energicznemu zainteresowaniu się ogółu producentów, przemysł mączarski we Francji dźwignie się w porę z chwilowego upadku. Francja przestanie sprowadzać mąkę z Węgier i Belgji i na nowo zacznie eksportować swój produkt do Anglji.

A u nas? Jakże pożyteczną byłaby u nas podobna wystawa i podobna ankieta młynarska! Wytwórcy przekonaliby się, na czem polegają dotychczasowe ich błędy, co trzeba uczynić, ażeby podnieść młynarstwo, jakie ulepszenia należy wprowadzić, jakie stare urządzenia zarzucić...

Mamy dwie instytucje, które mogłyby sprawą tą skutecznie się zająć — Muzeum przemysłu i rolnictwa oraz Towarzystwo popierania przemysłu i handlu. Gdyby obie wzięły się za ręce i przeprowadziły szereg prób i badań z systemami mlewa, naturalnie przy współudziale właścicieli młynów krajowych i węgierskich, bezwątpienia oddałyby przemysłowi większą przysługę, niż jaką oddać mogą długiemi rozprawami nad protekcją celną.

Brak nam szkół fachowych, któreby stały na straży postępu technicznego, niechże więc ich miejsce zajmą czasowe wystawy i ankiety *specjalne*, choćby w tych tylko działach produkcji, które z jakichbądź powodów zagrożone są upadkiem lub stagnacją.

K. W.

---

*) Dla bliżej interesujących się tą kwestją podajemy tytuł sprawozdania komisji paryskiej o rezultatach ankiety młynarskiej: „*Rapports sur les expériences comparatives de différents systèmes de moulure, faites par le syndicat des grain et des farines de Paris*“, wydanie paryskie, cena 20 franków

---

dobrze pojętej rozwagi z głębokiem uczuciem. Jest to niezaprzeczenie rys charakterystyczny.

Dotąd owa rozwaga i zapatrywanie się serjo na posłannictwo kobiety w społeczeństwie naszem były więcej intuicyjnemi, niż wypływającemi z wyrobionych powoli zasad. Dziś panny nasze zwróciły się widocznie do pracy nad szerszym rozwojem umysłowym i jest nadzieja, że po usunięciu na dobie dziś będącego zamętu w pojęciach i nieopatrznie obieranych kierunkach, doczekamy się rychło pokolenia kobiet niepospolicie wysoko stojących pod względem wykształcenia i inteligencji.

Dziś łatwo dopatrzyć wśród dziewic naszych rozdwojenia w poglądach i zdaniach (nie mówimy: zasadach). Jedne z nich, dzięki niemal powszechnej wrażliwości kobiecego umysłu, przesycone przedwcześnie niedojrzałemi owocami wiedzy, chętnie dają ucho hasłom rozlegającym się w skrajnych obozach niepomnąc, że w arenę namiętnej walki wstępuje się tylko ze spokojem wyrobionych, dojrzałych i zahartowanych natur i z silnem ramieniem. Drugie pozostały na uboczu, garnąc się tem chętniej do właściwych zawodów kobiety, im więcej rówieśnic od nich odbiega. Wszędzie jednak panuje ożywienie, wszędzie widać dążenie ku... światłu i, śmiało twierdzić możemy, że dziś dziewica polska znajduje się w fazie umysłowej emancypacji, nieprawidłowej co prawda, ale zgodnej z ogólno ludzkim postępem.

I oto znowu stwierdzić nam przychodzi pewną charakterystyczną właciwość. Dziewica polska najbardziej podległa wpływom wrogim wszelkiej tradycji w najszerszem rozumieniu, wrażliwą pozostała na to wszystko właśnie co z tradycją ową się wiąże. Nigdy z cynizmem zuchwałym, z pyszałkowatością, z arogancją lub z pogardą spoglądać nie będzie na znikające z widowni ruiny, ołtarze, mrzonki, ba, a nawet przesądy. Zdawałoby się, że wszystkie struny w jej sercu pozostały bez zmian pomimo, że w główce tysiące „nowinek” się zaroiło.

Rezonować będzie, dowodzić, powoływać się na powagi najczystszej wody (najburzliwszej, należałoby powiedzieć), ale w chwilę potem, przy nadarzającej się sposobności odkryjemy w niej, zdumieni całe skarby najgorętszych porywów, najbardziej kobiecych uczuć, niemal dziecięcej naiwności, wiary i najidealniejszej poezji.

Nie bez racji uderza cudzoziemców pewien wyraz marzycielstwa, melancholji lub smutku, dostrzegany często na twarzach kobiet naszych, począwszy od włościanki a kończąc na najarystokratyczniejszej przedstawicielce kosmopolitycznego *high-life'u*... Wyraz to typowy. Nie ma kobiet tak wrażliwych na urok cichego smutku, ponurej a poważnej zadumy, poezji serdecznej a prostej i rzewnej jak panie, jak zwłaszcza dziewice nasze. Dla nich to stworzone zostały nokturny Szopena, kartony Grottgera, piosenki Moniuszki i liryki Syrokomli i one też je najlepiej rozumieją i odczuć potrafią...

Pomijamy wiele rysów bardziej kosmopolityczną mających cechę.

Do właściwości natomiast polskich dziewic zaliczamy bystrość umysłu i zgubną często zdolność przyswajania sobie obcych... wad.

Wpływ zwłaszcza Francji, któremu ulegał w ogóle cały nasz naród oddawna, silnie odbił się na kobietach naszych, a dzielnie dopomaga temu wielce rozpowszechniona nawet wśród najdrobniejszej dziatwy znajomość francuskiego języka. Z ościennych narodów, najmniejszy wpływ na kobiety nasze wywarły Niemcy, a pytanie właśnie czy nawet żałować tego nie należy.

Rządność i gospodarność nie należą w ogóle do zalet dziewic naszych. Częściej spotkać można wśród nich rozrzutność lub niezaradność, nie wróżącą dobrze o przyszłem kierownictwie domowego zarządu. Zabawy natomiast, salon, wszelkie zebrania towarzyskie, mają dla nich wiele ponęt i przyznać trzeba, że mało kobiet dorównywa innym pod względem ogłady światowej. Uprzejmość, gościnność znajdą nawet w najcichszych zakątkach wiejskich, mnóstwo najmilszych przedstawicielek wśród naszych dziewic. Liczne towarzystwo, nawet nieznane, rzadko je onieśmiela, a wątpię czy się kto w otoczeniu kilku panien naszych znudził kiedy.

Z tego częstego udziału w zebraniach towarzyskich, ze zbliżenia dwojga płci niemal u nas ustawicznego wynika też wpływ niemały, jaki panie nasze na nas wywierają. Wątpię, czy gdzie w jakich krajach, może z wyjątkiem jednej Francji, tak wielką w życiu towarzyskiem kobiety odgrywają rolę...

Pozostaje nam jeszcze wspomnieć bodaj paru słowami o powierzchowności, chociaż w tym względzie daleko nam do kompetencji malarza. Zaznaczamy więc tylko ogólnikowo, że pochwycenie typu kobiety polskiej w wiośnie życia przedstawia niemałe trudności. Wielu nawet wątpi w istnienie odrębnego typu.

Nie da się jednak zaprzeczyć, że artysta odtwarzający taką np. „Zosię” z mickiewiczowskiego „Pana Tadeusza”, nie będzie miał przed oczami czarnowłosej, o śniadej cerze dziewoi; że dla „Marji” Malczewskiego nie będzie szukał wzoru w illustracjach do Göthego „Hermana i Dorotty“; że wreszcie wszystkie odtworzenia bohaterki „Dęboroga“ Syrokomli mieć będą jakieś wspólne właściwe cechy.

Typ polskiej dziewicy zajmuje miejsce pośrednie między niemką a francuzką. Śmiemy twierdzić, że co do barwy włosów, to przeważa wśród młodych kobiet naszych barwa jasna, np. ciemno-blond, zgodna z położeniem geograficznem kraju naszego wysuniętego nieco na północ. Przeważają również rysy delikatne, chociaż nie posągowo regularne; umiarkowana pełność kształtów i wzrost średni.

Tak szeroko rozsławiona piękność kobiet naszych polega, o ile nam się zdaje, przeważnie na wdzięku, na którego urok tak w ogóle wszyscy jesteśmy wrażliwi.

Zresztą zaznaczywszy charakterystyczne rysy serca i umysłu dziewicy naszej, o doskonałość jej piękności i powabu z nikim spierać się nie będziemy. Dla nas typowość polskiego dziewczęcia nie polega na mniej lub więcej ponętnej powierzchowności.

Skromność bez wiedzy lub rumiane lice
Również się dzisiaj na mało przydały,
Nie *być*—lecz *wyrość* musisz na dziewicę!

jak powiada poeta.

Francuzkę, angielkę, niemkę, włoszkę dobrze jeśli na pierwszy rzut oka rozróżnimy wśród cudzoziemek. Nam powinno głównie chodzić o to, by wśród nich polską dziewicę poznał każdy po *czci*, jaką rodacy wszędzie i zawsze ją otaczają.

Cz. J.

CZAR NOCY MAJU.

Niebo gwiazd rojem przetkane
Nad sennym zwiesza się światem,
Róże perłami oblane
Jaskrawym błyszczą szkarłatem.
Miłosne szepty i szmery
Toną w szumiących drzew gaju.
Przepływa srebrne etery
Czar nocy maju.

Dziewczę w toń modrą wpatrzone,
Rozwiało włosy i marzy,
Skroń chylą wierzby zielone,
Słowik piosenką się skarży
I płacze śpiewak skrzydlaty
Nad stromym brzegiem ruczaju.
Odurza ludzi i kwiaty
Czar nocy maju.

W czarnej trumience drewnianej
Spoczywa ciało lutnisty,
Księżyc na twarzy znękanej
Kładzie swój odblask srebrzysty,
Skonał poeta w lat wiośnie,
Śniąc o minionych chwil raju.
Przez okno wpływa miłośnie
Czar nocy maju.

Or.—ot.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wskutek cyrkularza ministerjum komunikacyj o organizacji komisyj sanitarnych i o środkach zapobiegających rozszerzeniu się cholery, na wielu linjach dróg żelaznych zamierzono urządzić co każde 100 wiorst przytułki dla chorych na cholerę na wypadek zawleczenia jej drogami żelaznemi w granice państwa.

= W nowym projekcie ogólnej ustawy dla dróg żelaznych odpowiedzialność kolei za śmierć lub uszkodzenia na zdrowiu pasażerów określają następujące przepisy: rozmiar wynagrodzenia powinien odpowiadać w każdym oddzielnym wypadku ponie sionej przez pasażerów szkodzie; wynagrodzenie wydawanem będzie pod postacią albo stałej zapomogi lub też zasiłku jednorazowego, rozmiar których w razie odkrycia nowych okoliczności po przyznaniu już zapomogi przez sąd, może być wyrokiem sądu powiększony lub zmniejszony na żądanie jednej ze stron interesowanych. Jak i obecnie, drogi żelazne zwalniane będą od odpowiedzialności, jeżeli nieszczęście nastąpi nie z winy zarządu i służby lecz wskutek działania żywiołów natury.

= Podczas debatów nad podatkiem dochodowym powstała kwestja, czy nie wypada wyłączyć od podatku sum hypotecznie lokowanych. Kupony z zagranicy nadsyłane nie będą wolne od opłat, gdyż uwolnienie takie ułatwiałoby omijanie ustawy.

= Dyrekcja kolei wiedeńskiej i bydgoskiej zawiadamia, że z powodu mającego dopiero dnia 1-go czerwca nastąpić wprowadzenia letniego rozkładu biegu pociągów na kolejach zagranicznych, i pociągi osobowe zagraniczne na stacjach Granica, Sosnowice i Aleksandrów przychodzić i odchodzić będą do tej daty podług zimowego rozkładu pociągów.

= Rada miejska dobroczynności publicznej zawiadamia, iż w r. b. procent za lat trzy od kapitału 4000 rs. pod nazwaniem „kapitału ś. p. Bogumiły Hubowej", w sumie 600 rs., przyznany będzie jednej biednej zupełnej sierocie, z pierwszeństwem dla sieroty wychowanej w instytucie św. Kazimierza, mającej wstąpić w związek małżeński z majstrem lub czeladnikiem. Podania przyjmowane będą do dnia 30-go września.

= Z praktyki lat zeszłych wiadomo, że w okolicy podmiejskiej na letnich mieszkaniach pełno bywa kradzieży, niekiedy bardzo zuchwałych. Otóż z rozporządzenia p. naczelnika powiatu warszawskiego, straż ziemska otrzymała polecenie czuwania nad całością mienia i bezpieczeństwem „letników", jak również rozciągnięcia nadzoru nad stróżami nocnymi w każdej wsi i osadzie, odbywającymi tz. stójki nocne czyli dyżury.

= Istnieje zamiar zwiększenia łodzi ratunkowych tak w pobliżu galarów kąpielowych, jak i w miejscach do kąpieli wyznaczonych.

= Z powodu zadrzewienia pustego pola od strony fortu śliwickiego, park praski zostaje znacznie rozszerzony.

= Jutro odbędą się w magistracie dwie licytacje na jednoroczną dzierżawę dwóch domów, a mianowicie oznaczonego nrem 1168 od rs. 1,700 rocznie i nrem 2313a/5314VII od rs. 360.

= Dwudzieste siódme zwyczajne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej odbędzie się dnia 5-go czerwca, nazajutrz zaś takież zgromadzenie akcjonarjuszów kolei bydgoskiej.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się ogólne posiedzenie członków kasy zaliczkowo-wkładowej służby kolei nadwiślańskiej.

= Pojutrze, dnia 20-go b. m. o godzinie 8-ej zrana w kościele św. Jana, kapituła metropolitalna odprawi nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. biskupa Kazimierza Wnorowskiego.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Nowym odbyło się wczoraj coś mającego podobieństwo do debiutu.

P. Staszkowski wystąpił w znanym wodewilu Gregorowicza „Werbel domowy", w roli wiejskiego wyrostka, złożonej z kilkunastu wyrazów i — strugania pręcików.

Młodziutki debiutant wypowiedział tych kilkanaście wyrazów głosem dźwięcznym, przyjemnym i świeżym z natury, a wyraźnym i dobrze cieniowanym z ćwiczenia.

Wykonał parę ruchów dość zgrabnie i swobodnie.

O struganiu pręcików nie ma co i mówić.

Czy w p. St. tkwi materjał na artystę, o tem wyrokować nie pozwala ani beztreściwa rola, ani, co ważniejsze, pacholęcy wiek jego.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim artyści meiningeńscy na wielostronne żądanie dają raz jeszcze „Obóz Wallensteina" i „Piccolominich", jutro z podobnegoż powodu powtarzają „Juljusza Cezara".

W teatrze Rozmaitości widowisko dzisiejsze składa się z uroczego fragmentu Musseta „O czem marzą młode panienki" i z „Domu otwartego".

W teatrze Nowym „Serce i ręka", operetka Lecocq'a.

= Teatr niemiecki.

Sprawa otworzenia ogródka z przedstawieniami niemieckiemi u nas nie ucichła.

Dyrektor trupy niemieckiej S. robi już starania o wynajęcie odpowiedniego miejsca.

Niemieckich aktorów zachęca poparcie dwóch bankierów warszawskich!

Panowie ci i dawniej już udzielali zapomogi wędrownym aktorom niemieckim.

Nie ma jak wytrwałość!

= Niemcy o nas.

W dalszym ciągu sympatycznych wspomnień z pobytu w Warszawie, drukowanych w berlińskiej *National Zeitung* i wiedeńskiej *Presse*, p. Eugenjusz Zobel poświęca feljeton w pierwszym z obu tych dzienników teatrowi warszawskiemu.

Szkic rozwoju literatury dramatycznej u nas, jakkolwiek bardzo pobieżny, podał wcale trafną charakterystykę ogólną działalności: Zabłockiego, Wojciecha Bogusławskiego i Fredrów.

Ze współczesnych komedjopisarzów poznał p. Zabel w Warszawie tylko Kościelskiego, Lubowskiego i Gawalewicza.

Artystów naszych ocenia krytyk niemiecki bardzo pochlebnie, zwłaszcza sposób grania komedji francuskiej, na czele stawiąc naturalnie Żółkowskiego, którego wszakże nie umiał postawić na właściwym poziomie wyjątkowej dziś w Europie genjalności.

Dopuszcza się natomiast pewnej przesady, porównywając „Carmen" panny Hermanówny z wielką kreacją Pauliny Lukki.

P. Zabel czyni wreszcie uwagę, na którą trudno się nie pisać.

Utyskuje on nad opłakaną zewnętrzną fizjognomją sali teatru wielkiego, która oddawna wyczekuje już tęsknie na odnowienie.

Sądzimy, że restauracja ta, choć powierzchowna, nie przerosłaby środków finansowych, jakiemi teatr warszawski rozporządza w obecnej chwili, przy oszczędnej administracji dzisiejszego zarządu.

A jest ona więcej, niż potrzebną—powiedzielibyśmy, niezbędną.

= Nowe obrazy.

W dniu wczorajszym nadeszły do Warszawy dwa zapowiadane płótna Brozika i Wertheimera.

Obrazy ukażą się za dni parę na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

P. Stanisław Witkiewicz w dniu wczorajszym wystawił swego pędzla „Burzę morską".

= Uroczystość studzieniecka.

Doroczne posiedzenie komitetu Towarzystwa osad rolnych, połączone z obejrzeniem obecnego stanu zakładu i sprawdzeniem postępu wychowańców w naukach, rzemiosłach, rolnictwie i ogrodnictwie, odbędzie się w r. b. dnia 2-go czerwca, o godzinie 1-ej z południa.

Wyjazd z Warszawy nastąpi o godzinie 11-ej rano, a z Rudy Guzowskiej o 12-ej w południe.

= Goście.

Przez kilka dni bawili w naszem mieście pp. Bilou i Ramin, korespondenci gazet francuskich.

Powracali oni przez Warszawę z Odessy, dokąd się udali z Paryża na pierwszą wiadomość o konflikcie angielsko-rosyjskim.

Na wypadek wojny, korespondenci byli przygotowani wyruszyć na plac boju.

Ponieważ jednak burza wojenna została zażegnaną, powracają na miejsce swego stałego pobytu do Paryża.

= Dwie księgarnie.

Wkrótce w mieście naszem powstać mają dwie nowe księgarnie.

Pierwsza umieści się na Krakowskiem Przedmieściu, druga zaś na Brackiej.

Widocznie liczba czytających wzrasta.

= Zawcześnie...

Wiele osób, które się pośpieszyły z wyjazdem na letnie mieszkania, gorzko teraz żałuje zbytecznego pośpiechu.

Jeżeli wśród murów w mieście daje się uczuwać dotkliwy chłód, cóż dopiero w drewnianych domkach na wsi?

Zbyt wczesny wyjazd na letnie mieszkanie do Jabłonny szczególniej fatalnym w skutkach okazał się dla państwa J.

Dwoje dzieci zapadło w ich domu na błonicę, a pani J. dostała zapalenia płuc.

Lekarze, pomimo już rozwiniętej choroby, zarządzili natychmiastowy powrót do Warszawy.

Smutny to powrót!

= Pociągi spacerowe i tramwaje.

Wczorajszy pociąg spacerowy kolei wiedeńskiej opuścił Warszawę z ciężarem... dwunastu osób.

Powodem tego była wątpliwa pogoda, nie zachęcająca do niepewnych przyjemności na łonie natury.

Niepogoda oddziałała także i na tramwaje, które dzień cały, a nawet nad wieczorem świeciły pustkami...

= Świąteczna kawalerja.

W dniu wczorajszym publiczność zażywająca przechadzki w alei Ujazdowskiej przyglądała się nadprogramowemu widowisku.

W chwili najbardziej ożywionego ruchu powozowego ukazała się oryginalna „rajtarja".

Na dziewięciu kucykach cwałowało tyluż jeźdźców...

Ponieważ wzrostem o wiele przechodzili wierzchowców, nogi kawalerji dostawały ziemi...

Co gorsza, iż pragnąc popisać się jazdą, tamowali ruch lub nawet blokowali oddzielne powozy.

= Pątnicy.

W dniu dzisiejszym kilka partyj pątników przechodzić przez nasze miasto, dążąc na odpust do Częstochowy.

Są to ostatnie partje pobożnych, z dalszych okolic kraju, cokolwiek spóźnione, które przed sobotą stanąć mają na miejscu.

= Na jarmark wełniany.

Obok zabudowań składów Banku polskiego wzniesione zostały szopy na pomieszczanie tryków, komórki na furaż i oddziały na inne przedmioty, jak machiny itp.

Pomieszczenia te będą wynajmowane na czas jarmarku wełnianego.

= Powiększenie flotylli.

Flotylla Towarzystwa wioślarskiego powiększoną została przez sprowadzenie siedmiu nowych łodzi.

Są to dwa gigi sześciowiosłowe i pięć hamburek dwuwiosłowych, a mianowicie dwie mniejsze i trzy większe.

= Ze zwierzyńca.

Miss Cora, właścicielka dwóch młodych lewków, stawiająca pierwotnie nadmierne żądania, obecnie zawiadomiła zarząd zwierzyńca, iż zgadza się na sprzedaż zwierząt za cenę proponowaną przez tenże, tj. za rs. 650.

Tranzakcja ta przyjdzie zatem do skutku o ile kasa zwierzyńca zechce wydatkować żądaną kwotę.

= Przenośny warsztat... szewcki.

Od kilku dni w dzielnicy staromiejskiej można spotkać nieznanego dotąd podwórzowego przemysłowca.

Jest to szewc zaopatrzony w niezbędne narzędzia.

Chodząc po podwórzach, nawołuje on właścicieli uszkodzonego obuwia, które przyprowadza do porządku „na poczekaniu".

Dla uboższej klasy rzecz wielce pożyteczna.

= Dla fizjognomistów.

Widzieliśmy nowe album zbrodniarzy, wydane przez sąd karny w Berlinie.

Reprodukcja kosztuje 25 marek i zawiera 53 włóczęgów, 316 pick-pocketów, 16 rabusiów, nie licząc innych.

Miła kolekcja.

= Nowy kaprys mody.

Restauratorowie nasi podają dla ubrania stołu pomarańcze na różne sposoby zabarwiane.

Moda ta przyszła do nas z Paryża.

= Miecz Damoklesa.

Zwracamy uwagę czyją należy na gzems żelazny nad gankiem gimnazjum III-go przy ulicy hr. Berga.

Gzems ten oberwany i zawisły na cienkim drucie, lada chwila może spaść na głowę przechodniów.

Usunięcie naderwanego ornamentu jest konieczne.

= Podrzucenia.

Nie ma zapewne miasta w Europie, w któremby liczba podrzuceń w stosunku do ludności była większą jak w Warszawie.

Oto w ciągu 1-go kwartału r. b., a więc od 13-go stycznia do 13-go kwietnia, podrzucono na ulicach, schodach i sieniach domów 87 niemowląt, a mianowicie 49 chłopców i 38 dziewcząt.

Najwięcej podrzutków, o ile można z rozmaitych danych okoliczności wnioskować, dostarcza prowincja.

= Niegodziwa zemsta.

W dniu wczorajszym w jednym z domów na ulicy Wspólnej uciekł lokator, którego miano eksmitować z mieszkania, ponieważ zadłużył się w opłacie komornego za dwa kwartały.

Lokator, z którym stróż widocznie pozostawał w spółce, wszystkie ruchomości zdołał usunąć w nocy.

Mieszkanie składające się z dwóch pokojów pozostawił w okropnym stanie.

Dwa piece rozwalone, posadzka porąbana, dziury w ścianach i t. p., czynią wrażenie strasznej ruiny.

Rozmyślna to zemsta przeciw właścicielowi domu, który tyle zawinił, że upomniał się o swoją należność.

= Obłąkana.

W dniu wczorajszym w ogrodzie botanicznym kilkanaście osób było świadkami oryginalnej sceny.

Do pana R., lekarza, przechodzącego się z żoną pod rękę, zbliża się jakaś niemłoda i dziwacznie ubrana kobieta, wołając:

— Przecież znalazłam cię, mój synu.

Przy tych słowach rzuca się gwałtownie na szyję zdumionego lekarza, który napróżno usiłuje się uwolnić z objęć nieznajomej.

— Co pani czynisz?... nie znam cię! — woła zaczepiony.

— Więc się wypierasz własnej matki, chcesz żebym cię przeklęła—dodaje kobieta.

Wiele osób zaczyna się oburzać, sądząc, że p. R. rzeczywiście odtrąca własną matkę.

Po chwili jednak skonstatowano, że nieznajoma jest obłąkaną, która w podobny sposób zaczepiła już kilka osób.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej pani *** usiłowała odebrać sobie życie przez otrucie kwasem siarczanym.

Wczesna i energiczna pomoc lekarska niebezpieczeństwo usunęła.

Powodem zamachu samobójczego była rozpacz po śmierci męża, którego dzień przedtem pochowano.

Nieszczęśliwa kobieta została wdową w niespełna cztery miesiące po zawarciu związków małżeńskich.

= Zniknięcia.

Jeszcze we czwartek rano Fajga G., 17-letnia dziewczyna, wyszedłszy z domu pod nrem 30-ym na Śliskiej, dotychczas nie powróciła.

Podobnież na Pradze z domu pod nrem 270 wyszedł 14-letni Kazimierz R. i zniknął bez wieści.

Pomimo gorliwych poszukiwań, na ślad zaginionych nie natrafiono.

= Grabież.

W bawarji na Krochmalnej ujęto trzech łotrów, którzy chcieli ograbić Józefa K.

W cyrkule poznano w aresztowanych znanych złodziei.

= Pożar.

Dziś w nocy, około godziny 1-ej, w domu pod nrem 4-ym na Solcu, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar na poddaszu drewnianego domu parterowego.

Na ratunek przybyły trzy oddziały straży ogniowej, a mianowicie ratuszowy, nowoświecki i mirowski, które w ciągu godziny stłumiły ogień, przyczem zrzucono dach z płonącego domu.

Przy gaszeniu pożaru zraniony został Leszczyński, kominiarz oddziału nowoświeckiego.

= **Wypadki.** Pani G. spadła ze schodów przy wyjściu z kościoła św. Aleksandra i złamała nogę.—Ekwipaż prywatny w alejach Ujazdowskich najechał na p. J., który zraniony został dyszlem w głowę.—Na Solcu Paweł K., w bójce z Franciszkiem D., wybił mu lewe oko.

= Wystawa w Radomiu.

Wystawa, jak nam donoszą, zapowiada się świetnie.

Deklaracje wciąż jeszcze nadchodzą, choć nawet dotychczasowa ich liczba przechodzi wszelkie oczekiwania.

Inicjatorką wystawy, ruchliwa redakcja *Gaz. radomsk.*, powzięła szczęśliwą myśl urządzenia kolekcji wzorów i modeli drobnego przemysłu.

Przedmioty te będą sprowadzone z Warszawy za współudziałem jednego z członków komisji drobnego przemysłu, funkcjonującej w Towarzystwie popierania przemysłu i handlu.

Kolekcja obejmie wzory głównych gałęzi miejscowej produkcji rękodzielniczej.

Ponieważ na wystawę wybiera się liczny zastęp włościan, podobny więc zbiór modeli będzie zapewne przez nich wdzięcznie przyjęty i rozkupiony.

Życzyćby należało, ażeby taką kolekcję, naturalnie zasobniejszą, znaleźli włościanie i na wystawie w Warszawie, gdyż brak wzorów stanowi główną przyczynę słabych postępów drobnego przemysłu wiejskiego.

= Porady prawne.

Adwokaci przysięgli w Radomiu rozpoczęli od dnia 13 go b. m. udzielać bezpłatnych porad prawnych dla biednych.

Porady udzielane są w gmachu sądu okręgowego radomskiego codziennie, z wyjątkiem świąt.

Urządzenie to jest bardzo dogodnem dla osób niezamożnych, wyzyskiwanych dotąd przez pokątnych doradców.

= Dla ćwiczeń gimnastycznych.

Straż ogniowa ochotnicza w Radomiu postanowiła wznieść salę do odbywania ćwiczeń gimnastycznych.

W tym celu rozpoczęto już z jednym z miejscowych techników układy o wzniesienie stosownego budynku.

= Majowy... śnieg.

Ze Słupa donoszą nam, że w sobotę padał tam wielkiemi płatami śnieg, który osiadał na ramach okien i potrzeba było kilku minut czasu, ażeby pod wpływem towarzyszącego śnieżycy deszczu roztopniał.

Jest to już druga w r. b. podobna niespodzianka w Słupcy, gdyż dnia 7-go maja ziemia i dachy pokryte były śniegiem na pół cala grubo.

= Napad.

Smutny wypadek wydarzył się w zeszłym tygodniu we wsi Włodowice za Wisłą.

Pan K. właściciel folwarku, wyszedł w pole oglądać zasiewy i spostrzegł trzech włościan szkodników, którzy paśli bydło.

Ostro napomnieni rzucili się na pana K. z kijami w rękach.

Po krótkim oporze pan K. został tak ciężko pobity, iż życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Jednego z napastników ujęto, dwaj inni ze wsi uciekli.

ZE ŚWIATA.

× **Kąpiele Koenigsdorff-Jastrzemb,** na Szląsku górnym, otwarte zostały dnia 15-go b. m.

× **Burza,** połączona z zamiecią śnieżną, o której doniosły telegramy, wyrządziła w okolicach Wiednia, w ogrodach i na przedmieściach szkody niemałe. Kilka osób padło jej ofiarą. W pobliżu cmentarza Schmelzer znaleziono poranku dnia 16-go maja 45 letniego mężczyznę zmarzniętego! Trzy kobiety, powalone wichurą, znalazły śmierć w okopach; wyrobnika pewnego przybiło zawalające się drzewo; kilkoro dzieci bądź powpadało do sadzawek bądź do bagien i tam śmierć znalazło. W miejscowości Dornbach, ulubionej letniej siedzibie wiedeńczyków, zachwiany przez burzę dom runał; szczęściem, że mieszkańcy uciekli w porę. W Ischlu spadły obfite śniegi; w Ołomuńcu szalał orkan. W Tyrolu zamieć śnieżna nieustaje. Śliczny maj!

× **Król bawarski,** chcąc przyjść z pomocą literatom monachijskim, polecił teatrowi miejscowemu dawać co rok jedno przedstawienie na ich wyłączny benefis.

× **Pierwszy żywy albatros,** znajdujący się w Europie, osadzonym został w ogrodzie aklimatyzacyjnym w Paryżu.

× **W teatrach medjolańskich** założono specjalną kasę dla tych, co pragną powtarzania ustępów baletu lub opery. Na żądanie, po skończeniu widowiska, wskazane fragmenta wykonywają się przed osobami, które zapłaciły. Bisowania podczas widowiska bezwarunkowo zabroniono.

× **Wystawa** umiejętności, sztuk pięknych, przemysłu mechanicznego i przemysłu oraz produktów włóknistych otwartą zostanie w Saragossie dnia 1-go września.

× **Zaraźliwość tyfusu.** Jeden ze zdolniejszych lekarzy w Essenie, dr Berghaus, który leczył ciężko chorego na tyfus, wkrótce sam zapadł na tę chorobę i pomimo troskliwych starań dwóch innych lekarzy wyzionął ducha. Zaledwie go pochowano, zachorował nietylko syn jego, student medycyny, ale także i obaj lekarze, którzy ojca pielęgnowali, stangret i djakonisa, która go doglądała. Leczenie chorego przyjął wówczas bardzo doświadczony lekarz, sprowadzony umyślnie z Lipska, gdzie zamieszkiwał jako profesor, ale i jemu nie udało się ocalić chorego. Syn Berghausa zmarł po kilku dniach, wkrótce po nim stangret, następnie jeden z lekarzy, dr Diecken, a wreszcie i djakonisa.

× **Najdawniejszą książkę,** drukowaną po angielsku, p. t. „Historja trojańska”, sprzedano w tych dniach na licytacji za 1,820 f. st.

× **Nawalenie się domów.** Dzienniki nowojorskie donoszą, iż na jednem z przedmieść zawaliło się ośm jeszcze niewykończonych budynków, tworzących czworobok, które zagrzebały pod gruzami około 70 osób robotników i dzieci. Powodem katastrofy było zaprędkie budowanie i najgorszy gatunek materjału. Znawcy twierdzą, iż domy nie mogły się ustać i katastrofa stała się nieuchronną i byłaby daleko groźniejszą, gdyby budynki były zamieszkane.

× **W kantorze.** „Jak pan możesz, pisząc do takiej firmy, która już dwa razy zbankrutowała, kłaść przed podpisem formułę: z wysokim szacunkiem. Do takiej firmy pisze się tylko: z szacunkiem.”

× **W duchu epoki.** „Panie sędzio, gdybym był wiedział, że z otrzymaniem rozwodu jest tyle trudności, tobym był się wcale nie żenił.”

Nekrologja.

† Ś. p. Stanisława z Jarockich **Kieszczyńska,** żona nadkonduktora drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej i obywatela miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 17-go maja r. b., przeżywszy lat 38. Stroskany mąż z trojgiem dzieci i rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 20-ym maja, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny przy ulicy Leszno, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z domu własnego przy ulicy Nowolipie № 4, o godzinie **6-ej** wieczór, na cmentarz powązkowski. 2—17-9

† Ś. p. Tomasz **Goebel**, emeryt drogi żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg., po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 17-go maja 1885 roku, przeżywszy lat 64. Pozostała w głębokim smutku żona, dzieci, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we wtorek, to jest dnia 19 go maja, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1785—

† Ś. p. Antoni **Maszki,** b. urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 72, przeniósł się do wieczności w dniu 17-ym maja r. b. w mieście Częstochowie. O dniu i czasie pogrzebu doniosą klepsydry. —1786—

† W dniu 19-ym maja r. b., to jest we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p Teofili **Bobrowskiej.** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe siostry i rodzina zapraszają krewnych i znajomych. —1781

† We wtorek, to jest dnia 19-go maja r. b., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Markowicza,** w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —1776—

† W dniu 19-ym maja, to jest we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Marcina **Lipieńskiego**, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała żona z córkami i zięciem zapraszają rodzinę i przyjaciół. —1784

† Za duszę ś. p. Florentyny z Kozłowskich **Tomaszewskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, we środę, t. j. dnia 20-go maja r. b., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Ducha (popaulińskim), przy ulicy Freta, na które osoby życzliwe przybyć łaskawie raczą. —572—

† Dnia 20-go maja r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele na Powązkach żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Anieli **Wolińskiej** matki i Ludwika **Wolińskiego** syna, oraz Jana **Wolińskiego,** na które to nabożeństwo zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1783—

† W dniu 20-ym maja r. b., to jest we środę, odprawioną będzie, o godzinie **11-ej** zrana msza żałobna, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu w kaplicy Pana Jezusa, za dusze ś. p. Mamerta i Kamilli z Kamieńskich małżonków **Pawluć,** na którą zapraszają się krewni ich, przyjaciele i znajomi —1788

Z Cesarstwa.

Z niezwykłem sobie rozdrażnieniem przemówiły raz jeszcze *Petersburskija wiedomosti* w kwestji anglo-rosyjskiego zatargu i toczących się obecnie w tym przedmiocie układów. W przebiegu ich *Peters-*

burskija wiedomosti rozróżniają trzy momenta: najdrażliwszą fazę z powodu potyczki nad Kuszkiem— która obecnie oddana została pod decyzję osoby trzeciej, albotéż może wprost zostanie puszczoną w niepamięć — dalej drugą fazę, kiedy przedmiotem rokowań było wyznaczenie granicy. Zadanie to ułatwiła o wiele obojętność emira afgańskiego na kierunek granicy, jaka od północo-zachodu ma zamknąć jego posiadłości, obecność zaś w Londynie pp. Stephena i Lessara usuwa możność powoływania się na niedostateczną znajomość terytorjów, o uregulowanie których idzie. To więc zadanie nie przedstawia także nadzwyczajnych trudności do zwalczenia. „Inna rzecz — kwestja warunków nowego anglo-rosyjskiego układu, który, jak dochodzą nas wiadomości, gabinet St. James chce wprowadzić na miejsce niezdatnego już do użytku układu z r. 1872 go. Tu mogą, a nawet powinny wyniknąć trudności, pogłoski o których już się ukazały w prasie londyńskiej. Odstąpiwszy od pierwotnego zadania bronienia Afganistanu wbrew woli emira w zakreślonych mu granicach, rząd angielski widocznie chce umocnić nieprzystępność terytorjum afgańskiego prócz projektowanych fortec jeszcze i formalnem ze strony Rosji zobowiązaniem nieprzestępowania nowej granicy, a głównie wprowadzeniem do nowej umowy zastrzeżenia co do nietykalności Heratu, który przestawszy być kluczem do Indyj, ma stać się jedną z głównych twierdz Afganistanu. Jeżeli wierzyć doniesieniom *Times*'a i *Daily Telegraph*, z zachowania się których wnosić wypada, że wiedzą coś o toczących się obecnie układach, to Rosja stawia trudności w przyjęciu pomienionych warunków. Rzeczywiście zbyt śmiałem byłoby przypuszczenie, że Rosja zgodzi się na wprowadzenie do nowego układu zobowiązania dotyczącego Heratu, o który ani jedna ani druga strona nie występowały ze sporem i którego nietykalność i tak byłaby już zagwarantowana przez przeprowadzenie stałej rosyjsko-afgańskiej granicy, dopóki nowe, przez nikogo nie dające się przewidzieć warunki, nie zniszczą ramek układającego się obecnie porozumienia. Wstąpiwszy raz na drogę stanowczych poglądów na swoje pograniczne prawa, Rosja nie ma najmniejszego powodu teraz, kiedy ostra chwila zawikłania minęła, schodzić z tej drogi i urządzać sobie Berlin bez San-Stefano. Chwiejność i wykręty, które charakteryzowały zachowanie się gabinetu londyńskiego przez cały czas trwania konfliktu, przystają zupełnie temu, kto bez dostatecznych praw występuje z roszczeniami i nalega o ich przyjęcie, nie mając dość siły do poparcia zuchwałych żądań. Położenie Rosji w konflikcie było zawsze oparte na bezspornem prawie i nie ma ona żadnej racji odstępować od zamierzonego celu, dopóki nie osiągnie go w zupełności."

Tenże sam petersburski dziennik omawia znane rozporządzenie rządu pruskiego dotyczące wydalenia z obrębu Prus rosyjskich poddanych, polaków i tłumaczy to po części interesami czysto ekonomicznej natury, obok czego działały też i inne względy, na które powoływał się w mowie pruski minister. „Jeżeli — piszą *Petersburskija wiedomosti* — rząd pruski postanowił pozbyć się nowych obywateli, którzy — według słów Putkamera — bynajmniej nie są spokojnymi i nieszkodliwymi ludźmi, to w tem nie ma nic nienaturalnego i polacy nie powinni skarżyć się na polakożerstwo ks. Bismarka, lecz na surowe prawa walki o byt, kierującego dziejami narodów tak samo jak i życiem pojedynczych ludzi i przedewszystkiem na swoich politycznych przywódców mącących wodę w imię przeżytych idei, które utraciły polityczny grunt. I niechaj lekcja dawana polakom przez rząd pruski nauczy ich cenić te dobrodziejstwa swobody i troskliwości rządowej, któremi cieszą się w Rosji, i tylko w Rosji."

Z *Moskowskich wiedomosti* dowiadujemy się, że na posiedzeniu rady miejskiej w Goldyndze odczytano wezwanie kuratora dorpackiego okręgu naukowego, aby miasto przyłożyło się do kosztów utrzymania szkoły miejskiej z wykładem w języku rosyjskim, zakładającej się w Goldyndze. Rada miejska postanowiła nie przyjmować w tem żadnego udziału. Po takiej decyzji, jak donoszą miejscowe gazety, zwierzchność miejscowego okręgu naukowego postanowiła przystąpić do zreformowania miejscowej rządowej szkoły powiatowej, gdzie dotąd wszystkie przedmioty wykładano po niemiecku, na szkołę miejską z rosyjskim językiem wykładowym.

Jak donosi *Eesti Postimees*, w gminie Fleminghof i innych w gubernji liflandzkiej około 250 estów przyjęło prawosławie.

Nowoje wremja zastanawia się nad zapatrywaniem *National Ztg* na puszczoną przez p. Blowitza pogłoskę o poczwórnem przymierzu i wyraża się w ten sposób: „Że w berlińskich kołach politycznych znajdują się ludzie, którzy nagle zaczynają wierzyć w możliwość takiego obrotu wypadków, o jakim wspomina *National Ztg* i p. Blowitz— w tem nie ma nic dziwnego. Ludzie ci oczywiście należą do owej grupy nadto daleko widzących polityków, którzy kilka tygodni temu z przesadną żarliwością podżegali Rosję do wojny z Anglją, w nadziei, że jakikolwiek będzie tej wojny rezultat, Niemcy tylko zyskać na nim mogą. Nie muszą oni naturalnie być bardzo zadowoleni z tego, że nadzieje ich nie ziściły się i pamiętając o tem co niedawno było, mogą sobie stawiać zapytanie czy nie dlatego rząd angielski tak prędko się pogodził z koniecznością pokojowego rozwiązania kwestji afgańskiej, że pieniądze, jakie mu dał parlament, postanowiono użyć na wzmocnienie floty, w obecnym jej stanie nie dość silnej, aby przeciwdziałać kolonjalnej polityce Niemiec."

Z ostatniej chwili.

Na piątkowem posiedzeniu angielskiej izby gmin zapowiedział Gladstone, iż w ciągu obecnej sesji zamierza wnieść jeszcze projekty reformy stosunków włościańskich w Szkocji, utworzenia ministerjum dla Szkocji, tudzież wznowienia niektórych postanowień prawa o ukróceniu zbrodni w Irlandji. Izba lordów przyjęła już w pierwszem czytaniu ustawę o utworzeniu osobnego ministerjum szkockiego.

Na sobotniem posiedzeniu francuskiej izby deputowanych p. Clovis Hugues przedstawił wniosek o amnestji politycznych skazańców. Minister spraw wewnętrznych, Allain Targé, sprzeciwia się uchwaleniu amnestji, przyrzeka wszakże imieniem rządu czynić rozległy użytek z prawa łaski. Wniosek Huguesa odrzuconym został 278 głosami przeciw 122.

Podkomitet komisji kanału sueskiego, obradującej w Paryżu, ukończył swoje prace. Spornym punktem pozostała kwestja utworzenia stałej międzynarodowej komisji nadzorczej, którą anglicy pragną widzieć tylko w epoce wojennej, którą zaś uważają w czasie pokoju za zbyteczną. Trudno jest rzeczywiście określić obowiązki i prawa takiej komisji w sposób, nie krępujący kompanji sueskiej, chyba że mocarstwa miałyby na myśli nabycie zneutralizowanego kanału.

Poseł francuski w Berlinie, baron Courcel, udał się do Paryża. Podróż ta związana jest ze sprawą egipską, tudzież z protestem przeciw skrzywdzeniu kuponu. Oprócz tego p. Courcel zamierzył zasięgnąć ogólnych informacyj od nowego ministra spraw zewnętrznych, p. Freycineta, co do przyszłego kierunku jego polityki.

Komisja francuskiej izby deputowanych uchwaliła odrzucić wniosek postawienia pana Ferryego przed sądem. I za co? Czy za to, że głosowi Francji zjednał znowu powagę w Europie, lub że zdobył dla niej Tunis i Tonkin? Pociągnięcie Ferryego do odpowiedzialności byłoby politycznym szarlatanizmem, który pomściłby się srogo na rzeczypospolitej.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 18-go maja. — W tutejszych kołach politycznych uważają nieprzyjazne dla austro-węgierskich interesów postępowanie rządu niemieckiego za obliczone na to, ażeby nakłonić Austro-Węgry do unji celnej z Niemcami lub też uzyskać ustępstwa w innym kierunku. Wpływowe pisma niemieckie mówią o istnieniu pewnych nowych poglądów księcia Bismarka względem cieśnin tureckich i Konstantynopola. Monachijska *Allgemeine Zeitung* powiada: „Przyjdzie dzień, że święte Ilium bramy dardanelskiej runie, a wtedy rozpocznie się właściwa misja polityczna Niemiec na Wschodzie. Dzień ten zbliża się wielkiemi krokami i będzie obfitym w skutki dla Europy i Azji."

Paryż 18-go maja.—Nowa ustawa rekrutacyjna, która przeszła już wszystkie stadja obrad komisyjnych, zaprowadza służbę trzyletnią, znosi losowanie i dozwala na instytucję ochotników jednorocznych.

(Ajencja północna.)

(*Otrzymane w dniu wczorajszym.*)

Petersburg 17-go maja. — *Russkij inwalid* ogłosił drukiem korespondencję między podpułkownikiem Zakrzewskim a kapitanem Yatem oraz między jenerałem Komarowem a Naib Solarem. Korespondencja ta ostatecznie stwierdza podane przez jen. Komarowa fakta, które doprowadziły do starcia. W zakończeniu zamieszczoną jest nota naszego ajenta w Kohanie i Budżanurze, Tairowa, zawiadamiająca o faktach dowodzących, że anglicy podmawiali saryków pendżdehskich do połączenia się z afgańczykami i że dzięki zwłoce jakiej żądali sarykowie i naszemu atakowi, zamysły te nie doszły do skutku. Z notatki Tairowa okazuje się ostatecznie, że agfańczycy zaczęli się fortyfikować na lewym brzegu Kuszku dopiero po nadejściu naszych wojsk i że liczba ich, nie licząc oficerów, dochodziła do 3,060 ludzi.

Petersburg 17-go maja. — Mówią tu, że w tych dniach nastąpi podwyższenie cła od rud, żelaza i stali oraz wyrobów z żelaza lanego, kutego i ze stali.

Petersburg 17-go maja.—Gubernator liflandzki Szewicz został mianowany senatorem.

Charków 17-go maja. — W dniu 14-ym maja przy poszukiwaniu mieszkania pewnej osobistości, zamieszkujący za fałszywym paszportem w domu Moczałowa, wystrzałem z rewolweru zabił nadzorcę Fesienko i ranił podoficera żandarmów Bułakowa. Przestępca został aresztowany. Wczoraj z wielką uroczystością odbył się pogrzeb Fesienki.

(*Otrzymane dziś.*)

Rzym 18-go maja.—Zaprzeczają tu wiadomości jakoby Włochom robiono propozycje zajęcia Suakimu.

Londyn 18-go maja.—Z przedstawionej parlamentowi dyplomatycznej korespondencji w kwestji afgańskiej okazuje się między innemi, że jeszcze w d. 4-ym stycznia Rosja proponowała przeprowadzenie granicy na południe od Zulfikaru i Pendżdeh, a na północ od Meruczaku, ale Anglja w d. 1-ym marca proponowaną linję graniczną odrzuciła, zaproponowawszy natomiast przeprowadzenie pasa neutralnego, na którym miały się odbywać roboty komisji delimitacyjnej. Korespondencja, dotycząca ostatnich układów o granicę, nie została jeszcze opublikowaną.

Londyn 18-go maja.—Z Suakimu donoszą, że anglicy wczoraj rozpoczęli ewakuację tego miasta.

Petersburg 18-go maja.—Dziś, jako w dniu urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu, odbyło się uroczyste nabożeństwo w soborze Izaaka w obecności wyższych urzędników dworskich, jenerałów i oficerów petersburskiego garnizonu. Odbyły się również nabożeństwa w rozmaitych oddziałach wojsk. Miasto ubrane flagami. Wieczorem iluminacja.

Petersburg 18-go maja. — Dzienniki tutejsze mniemają, że wysoka łaska Monarsza, jaka spotkała jen. Komarowa, pozbawiła gruntu pogłoskę, jakoby postępowanie jenerała miało być oddane pod orzeczenie sądu rozjemczego.

Petersburg 18-go maja. — *Nowoje wremja* sądzi, że skoro Anglja zrzekła się utrzymania zasady neutralności Afganistanu, nie ma ona już teraz żadnego powodu do troszczenia się o to, czy Herat pozostanie własnością emira. I owszem, dla Anglji korzystniejszem jest, ażeby Indje graniczyły bezpośrednio z Rosją; zaoszczędziłaby sobie przeto dalszych smutnych doświadczeń w Afganistanie. Prędzej czy później musi bowiem konglomerat chanatów azjatyckich, nazywanych wspólnem mianem Afganistanu, doznać tegoż samego losu, co inne środkowo-azjatyckie państwa. Dlaczegóż celu tego nie miałyby osiągnąć już teraźniejsze układy anglo-rosyjskie, które mogłyby przygotować grunt dla korzystnych obustronnie nowych ukształtowań Azji.

Charków 18-go maja. — Technologiczny instytut zostanie otwarty w sierpniu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nie adoratorowi.*—My przeciwnie, jesteśmy adoratorami łaskawych doraźnych korektorów popełnianych przez nas w pośpiechu pomyłek drukarskich i stylistycznych. Kontroli takiej z chęcią się poddajemy i jesteśmy za nią wdzięczni.

— *Panu T. J. B. z Jerozolimskiej.* — Instytucja wynajmu welocypedów na godziny, dotychczas, o ile wiemy w mieście naszem nie istnieje. Może jednak który z zakładów zgodziłby się na wynajmowanie.

— *Panu T.*—Program przedstawień trupy meiningeńskiej ogłosiliśmy w nrze 120*b* z d. 2-go maja.

— *Panu Ksaweremu W.*—Dziękujemy za łaskawe przypomnienie. W tej chwili tem się jeszcze zajmować nie można. Zbyteczny pośpiech mógłby popsuć wszystko, będziemy się jednak starali myśl tę poruszyć jak będzie można najwcześniej.

— *Panu J. Gawr.*—Pan T., o ile nam wiadomo, zarzucił projekt otwarcia szkoły. Wyręczy go w tem p. Józef Rychter, który otrzymał pozwolenie na wykłady sztuki dramatycznej i deklamacji.

GIEŁDA

dnia 18-go maja 1885-go roku.

Giełda nasza dziś odbywała się pod wpływem szacowań małozmienionych, choć wielce różnych. Opiewały one niżej i wyżej kursów sobotnich — 204.75 i 205.25, 204.50 i 205.50 za 100 m. na dostawę końcomiesięczną. Wśród takich wahań, równych na obie strony, przeciętna wypadała zawsze na kurs niezmieniony 205 i tego też poziomu w zasadzie się trzymano.

Dodajmy do tego, że ceduły dziś nie sporządzono z powodu święta dworskiego i że obroty były nader skromne — a będziemy mieli wszystkie powody bardzo zresztą niewyraźnych kursów płaconych.

Za weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono 48.75, 48.77½, 48.72½ i w końcu nawet 48.70 przy żądaniach 48.90, 48.87½. Długoterminowych prawie nie dotykano.

Na pomniejsze miasta niemieckie również prawie bez obrotów.

Na **Londyn** 9.93½ żądano, płacono o 1 kop. niżej w ilościach bardzo skromnych.

Na **Paryż** 39.45, 39.40 w żądaniu.

Na **Wiedeń** 80.10 do 80, przy płaceniu 79.75.

Papiery bardzo niewiele dały powodów do tranzakcyj.

Listy likwidacyjne większe 89, 88.75; małe bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 95.25 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie serji I 99.60, po 99.25 płacić chciano; serji II, III i IV bez zmiany. Serji V po 96.25 kupowano w sztukach gotowych. Na dostawę późniejszą słyszeliśmy o większej tranzakcji po 96 uskutecznionej.

Listy miejskie 96.50, 94.50, 93.50, 93. Płacono za III 93.35, za IV 92.70, 92.75.

Innych papierów nie dotykano.

Słyszeliśmy o niewielkich ilościach akcyj banku handlowego, któremi dokonano tranzakcyj—po cenach stosunkowo niezbyt wygórowanych.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 48.70 płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 15-ym maja roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Zofja Łazarew, Krucza 22,—Nalewki 14,—Dewars, — Erdreich, Świętojerska 1228,—Narbut № 348, — Kanel Ryfka Lorber, Nalewki 9,—Borucki, Adolf Szymelfenig, Nowy-Świat 39,—Regelman, — Groer Jerozolimska 35, — M. Pinczewski Marjańska —Choremański, hotel polski, — Zuberbier, Sienna 4,—Mandelbroth, Nalewki 27,—G. B. Rabe,—Mendelson Złotopolskiej, Nalewki,—Czekmarow,—Natalja Czerniewska, Mokotowska 23,—Kanman, Wielka,—Jercepuchow, komisjoner—Marja Czernomorczenkowa Bajanska.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka № 25. Posiedzenie dnia 30-go kwietnia r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
5	Ciepła	Credo Marja	Mąż chory, dzieci dr. 6-ro.
6	Chmielna	Kraszewska J.	Wdowa, kaleka, córka chora obłożnie, syn idjota.
38	Pańska	Balinowska An.	Wdowa, dzieci drob. 4.
28	Śliska	Ciepłota Szcze.	Sparaliżowany.
7	Nowowiejs	Car Rozalja	Mąż nieobec. bliźniąt drob. 3.
19	Burakows.	Barabasz Agni.	Chora, mąż w szpitalu, dz. 3.
18	Freta	Piasecki Maks.	Żona ciężko chora, dzieci dr. 3.
14	Niska	Brzeczkowska	Chora, dzieci drob. 3.
47	Piwna	Mysłowska T.	Wdowa, chora na oczy, dz. 3.
8	Dobra	Buchman Teofi.	Wdowa, dzieci dr. 5-ro.
22	Tamka	Grzywaczewsk.	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 5.
13	Tamka	Andrzejewska	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
94	Czerniako.	Malinowska T.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
5	N. Stawki	Książka Klara	Słaba, mąż chory, dz. dr. 5.
2	Fabryczna	Poleszyńska Em	Ciężko chora, mąż sparaliżowany, dz. dr. 3

Nadesłane.

Donoszą nam, że Jury wystawy w Nowym-Orleanie, ponownie przyznała palmę pierwszeństwa p. ***Ferdynandowi Mülhens*** w Kolonji nad Renem, fabrykantowi wody kolońskiej ***№ 4711***, najpotężniejszemu współzawodnikowi wyrobów Fariny.

Jest rzeczą godną uwagi, że woda kolońska „Fariny“ już po raz piąty została zwyciężoną, a mianowicie: na wystawach w Kolonji n. Renem 1875 r., w Filadelfji 1866 r., w Sydnej 1880 r., w Amsterdamie 1883 r. i w Nowym-Orleanie 1885 r.

Woda kolońska Mülhensa ***№ 4711***, pomimo tego, że ma cenę wyższą aniżeli wszystkie wody konkurentów, jest jednakże dziś ***jedyną***, używaną przez zamożniejsze klasy. (573)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że wprowadzenie letniego rozkładu jazdy na drogach zagranicznych, nastąpi dopiero w dniu 1 czerwca r. b. i wskutek tego na stacjach Granica, Sosnowice i Aleksandrów, aż do dnia wymienionego, zagraniczne pociągi pasażerskie przychodzić i odchodzić będą podług zimowego rozkładu jazdy. (571)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go maja 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.90	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 94	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80 20	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. z. r. 1869 d.	99 60	—.—
m.	99.60	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	93.50	—.—
„ „ „ IV	92 95	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ rs. 100	—.—	—.—
III „ „ rs. 100	—.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	95.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	318.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	330.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1050.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	300.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 200
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 62¼
Od Listów zast. m. Łodzi kop 122 2/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 183⅓

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	695	—
„ „ biała . . .	—	—	705	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	720	750
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	515	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	495	525
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	450	—
Owies (nowy) . . . 144 f.	—	—	315	337
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 18-go maja 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
„ wiadro rs. 7 kop. 44¹

Tani
MAGAZYN BŁAWATNY
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
POD FIRMĄ
W. Kleczyński i S-ka
Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej, **poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:**

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.
Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.
Surênes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

---

CEMENT
słynnej szczecińskiej fabryki
Lossius i Delbrück,
używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**
CEMENTY SZLĄSKIE
najlepszych fabryk.
CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ
z fabryki szwedzkiej „Höganäs,"
użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż
Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,
poleca Dom Handlowy
Mikołaj Brauman,
w WARSZAWIE
42. Nowo-Zielna 42.
Telefonu № 44. 871R

W majątku odległym 10 wiorst od Warszawy, przy szosie Radomskiej, potrzebny jest
PACHCIARZ
chrześcjanin.—Bliższe szczegóły w **Falentach,** poczta Sękocin. 1333

Dystylarnia parowa
i Gorzelnia 1339

kolumnowa, najnowszego systemu, z wszelkiemi przyrządami i dogodnościami, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b, w majątku Janowie, w pow. Nowo-Mińskim, 5 wiorst od stacji Nowo-Mińsk, kolei Terespolskiej. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie (róg Wspólnej i Marszałkowskiej № 340, m. 13.

Dwie młode Polki

z dobrem wychowaniem, mówiące po niemiecku jak rodowite niemki i znające szycie, do umieszczenia jako bony, na pensją po 80 rs. rocznie. Łaskawe oferty przyjmuje A. J. Waliczak w Poznaniu. 1094R

Wyprzedaż Kwiatów!

po cenie zniżonej o 20%. Kwiaty przygotowane podług najświeższych paryzkich modeli na sezon bieżący, pozostałe z sprzedaży hurtowej, poleca fabryka Górskiego. Tłomackie № 2, róg Bielańskiej, 1-e piętro. 1296

Od lat 20 egzystujący
SKLEP RUSKI 1323
w połączeniu ze SKŁADEM WÓDEK,
przeciętnie 60 rubli dziennego targu dający, z kontraktem dwuletnim, niedrogiem komornem, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, ulica Czerniakowska № 46.

W IMIENIU
NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

1 (13) Maja 1885 r., Sąd Handlowy w Warszawie w wydziale upadłościowym na posiedzeniu sądowem w następującym składzie:— Prezydujący Towarzysz Prezesa K. Mijakowski, Członkowie Sądu: S. Konitz i B. Werner, Sekretarz E. Czajkowski, na skutek podania adw. przys. Leona Rotwanda, działającego w imieniu Warszawskiego Banku Dyskontowego w osobie Dyrektora Józefa Bergsona i Wice-Dyrektora Bertolda Gabryjela i pomocnika adw. przys. Strachowicza, działającego z pleuipotencji adw. przys. Żurkowskiego, pełnomocnika domu Bankierskiego „S. Bernstein i Sp.", o ogłoszenie upadłości kupca

Michała syna Abrahama Ejzena,

postanawia: 1) Ogłosić upadłość handlującego Michała Ejzena, oznaczając początek upadłości na dzień 1 (13) Marca 1885 r. 2) Mianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu G. Lilienstera, kuratorami zaś adwokata przysięgłego L. Mateckiego i wierzyciela Ignacego Bernsteina. 3) Delegować Komisarza sądowego Jana Mielecha, do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie przy ulicy Żabiej pod № 1 i w innych miejscach, gdzie takowy wykryty będzie. 4) Nad osobą upadłego urządzić dozór policyjny. 5) Wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali ustępowej Sądu Handlowego, a kopię jego ogłosić w sposobie przepisanym. 6) Wyrok ten opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Oryginał podpisali obecni. 1105R
Za zgodność z oryginałem
Sekretarz (podp.) E. Czajkowski.

NA BROWAR, 1332

lub inną fabrykę, są do wydzierżawienia budynki murowane, położone w majątku o 10 wiorst od Warszawy, przy szosie Radomskiej, obfite źródło wody dobrej na miejscu. Wiadomość w **Falentach,** poczta Sękocin.

Z powodu wyjazdu do sprzedania:
Sklep spożywczy z dystrybucją.
Fortepian o 6-u okrawach 50 rs.
Szafa do sukien, meble i inne rzeczy.
Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej, w sklepie spożywczym. 1338

Parasolki damskie,
i Parasole deszczowe,
Ceny nizkie.
poleca B. Grüdiger,
Graniczna № 16 sklepu. 1081R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,
Krakowskie-Przedm. 36 wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.—Francuzi, francuzki, niemki i angielki,** życzą przyjąć miejsce na czas wakacyj. 1334

Z powodu nagłego wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia w mieście gubernialnem
Zakład Fotograficzny,
w zupełnym porządku, lat kilkanaście egzystujący. Adres w kantorze Kur. War. 1290

Letnie Mieszkania

z wszelkiemi wygodami do wynajęcia w willi **Grossów,** 500 kroków za rogatką Marymontską. Wiadomość na miejscu u właściciela. 1325

Fabryka Wyrobów Pończoszniczych
Gustawa Haehle,
przy ulicy ŚWIĘTOKRZYZKIEJ 11,



Staniki trykotowe (Jersey), czarne, kolorowe gładkie i bardzo ozdobne.

Handlującym odstępuje się rabat. Ogromne zapasy gotowe. Obstalunki zaś podług miary wykonywa się w ciągu 24 godzin.

Ceny nizkie lecz stałe.

Różne kamizelki, kaftaniki, pończochy, skarpetki trykotowe i t. p.

Gustaw Haehle.
1073R Świętokrzyzka № 11.

Czech Pomolog, 1261

praktyczny plantator chmielu, który na większej przestrzeni zaprowadził plantację w Królestwie, z bardzo dobrą korzyścią dla właściciela, przez lat 5 takową pełni w jednym z majątków tutejszych, obecnie pragnie zmienić miejsce w majątku większym, gdzieby takową można powiększyć, tu lub w Cesarstwie. Prócz tego zna dobrze gospodarstwo rolne, zatem coś odpowiedniego chce przyjąć. Adres u rządcy domu w Warszawie Miodowa № 6, Franciszka Wiśniewskiego.

Do sprzedania
Kocz z fordeklem

mało używany, zdatny do miasta i na wieś, z rekwizytami, za cenę rs. 500. Widzieć i o cenę dowiedzieć się można w Fabryce Powozów **Jana Stopczyka,** przy ulicy Elektoralnej № 7/794c. 1267

Plac obszerny

do sprzedania w całości lub częściowo, w bardzo dogodnem miejscu położony. —Tamże jest potrzebna pożyczka **rs. 5,000** za dobrem poręczeniem, na pewny № hypoteki.— Wiadomość: w sklepie **A. Nowakowskiego i Syna,** Bielańska № 3. 1009

PACHT

blizko Warszawy i kolei Nadwiślańskiej, do wydzierżawienia pacht z 60 krów. Wiadom. ulica Piękna № 3, mieszkania 4. 1331

Balsam roślinny
Tren i Nuglisch'a,
znany ze swej dobroci dla przywrócenia naturalnego koloru włosom siwiejącym, jedyna główna sprzedaż
W PERFUMERJI
Aleksandra Lipink.
Wierzbowa róg Niecałej № 1.
Cena flak. rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową o 30 kop. drożej. 775R
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

1285
Wdowa Niemka,

znająca niemiecki, francuzki i ruski język, poszukuje obowiązku do towarzystwa lub gospodyni domu.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. F. K.

BRANSOLETA

z brylantem, w Piątek dnia 15 Maja, **zgubioną** została w **Łazienkach.** Sumienny znalazca, raczy takową zwrócić za stosownem wynagrodzenizm, do mieszkania pułkownikowej Friedrichs, przy ulicy Marszałkowskiej № 40. 1315

PUDER
Łabędzi,
z balsamicznych kwiatów ryżu, bez żadnych szkodliwych przymieszek, zaleca się jako najdelikatniejszy ze wszystkich innych z zastosowaniem wszelkich hygienicznych danych, przylega do twarzy; służy, jako prawdziwa ochrona twarzy przeciw szkodliwym zmianom powietrza. W pudełkach metalicznych. Cena pudełka **40** kop. i **1** rs. z przesyłką rs. **1** k. **50**; z puszkiem **1** rs. **50** kop.; z przesyłką rs. **2**; Skład w magazynach Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat № 41. 483r

---

LETNIE MIESZKANIA
w Willi Młociny.

Położonej w odległości pięciu wiorst od rogatek Marymonckich, do wynajęcia **3 oddzielne murowane domki,** złożone z 4 do 6 pokoi, każdy z kuchnią, pokojem służbowym, oddzielną piwnicą, drwalnią, oraz stajnią i wozownią w razie potrzeby. W miejscu stary cienisty park, kwietniki, łazienka na Wiśle, — w blizkości lasek Bielański i lasy sosnowe. Komunikacja szosą, a podczas konsystowania obozu na Bielanach, omnibusem z placu Krasińskiego aż do granicy Młocin. Wiadomość bliższa na miejscu u starszego ogrodnika lub **w domu Bankowym „H. Wawelberg," plac Teatralny № 7.** 1079R

Francuzka Subskrybcja
kolonjalna,

pod opieką Senatorów i Deputowanych z kolonij francuzkich. Można wygrać

100 tysięcy franków

złożonych w Paryżu, w Banku Francji, za **1 frank 25 centimów,** przesłanych pocztą na adres: Mr Henri Avenel commisaire générale de la souscription, 106, rue de Richelieu, Paris.

Osoba do zarządu domem,

niemka, któraby posiadała dobre świadectwa z dotyczasowych czynności swoich i sprawowania, może zaraz znaleźć miejsce na korzystnych warunkach, w jednym ze szlacheckich domów ruskich w Warszawie.— Wiadomość w fabryce pończoch Gustawa Hähle, Świętokrzyzka № 11. 1076R

DO WYNAJĘCIA od 1 Lipca 1885 r.
Cztery pokoje z przedpokojem, kuchnią, balkonem, z dwoma wejściami..
Trzy pokoje z przedpokojem, **śpiżarką** i kuchnią.
Dwa pokoje z przedpokojem i **kuchnią** na dole, oraz na 1-m piętrze.
Jeden pokój z kuchnią.
Sklep z pokojem i kuchnią, z piwnicami, wodociągiem i zlewem.
Wiadomość u właściciela domu, Nowolipie № 15, wprost skweru. 1077R

Welocipedy.
Wyciąg z CENNIKA
rozsyłanego na żądanie gratis i franco:
Post-Bicykle 80 rubli.
Tourist-Bicykle 110 rubli.
Trycykle № 1 180 rubli.
Albert H. Curjel,
WIEDEŃ,
Elisabethstrasse 5.
AUSTRJA.
792R

BEZPŁATNA
porada ambulatoryjna
DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.
Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do 1½ **codziennie.** 224R

Letnie mieszkanie.

Dom w ogrodzie, z 6 pokojów i kuchni składający się, **w ładnej miejscowości. Wszelkie wygody**, kąpiel w stawie, las sosnowy blizko. **Wszelkie produkty na miejscu**, konie na żądanie. Może być przez jedną lub dwie rodziny wynajęty. **Na miejscu wyrabia się kefir.** — Od Nowo-Radomska wiorst cztery. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, Żurawia № 19. 1295

Na **dessert** i dla pijących **wody mineralne**, nadszedł świeży transport

Biskwitów francuskich,

a mianowicie: **Dessert des Dames Trocadero, Demi Lunes, Printemps assortes, Panama sec Siciliens assortis, Croquettes Olivet, The, Parisiennes** w wybornym smaku, do handlów

Braci WRÓBEL,

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła Ś-go Krzyża i na starej poczcie. 1061

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

meble salonowe,

firanki, portjery, sprzęty kuchenne, siodło damskie i konie powozowe.— Saski Plac № 7 lit. D. stróż wskaże. 1255

Majątek

włók 38, w najlepszych warunkach, przy kolei Warsz. Bydg., do sprzedania. Bliższych szczegółów zasięgnąć można: Królewska 3, mieszkania 11, od 5 do 6 po poł. 1303

Młody człowiek 26-letni, posiadający 2 lata praktyki w kraju i zagranicą, szuka od 1-go Lipca miejsca

Rządcy bezpłatnego

na folwarku dobrze zagospodarowanym, lub też jako praktykant w dużem postępowem gospodarstwie, bez wzajemnego wynagrodzenia. Interesowani raczą się zgłaszać: Eustachy Dołek w Leśnicy, gub. Piotrkowska, p. st. Lutomierzk. 1301

AMERYKAN

zupełnie nowy, kosztował rs. 450, do sprzedania za rs. 290, oraz Bryczka z Chomontem angielskim, na pojedynkę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 51, w sklepie jubilerskim. 1308

400 sztuk Owiec,

zdatnych do chowu, do sprzedania w dobrach Łaniętu, mila od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej Ostrowy. 1302

Na zastaw Futer

i inne ruchomości wartościowe, **Lombard** Nowy-Świat № 41, wydaje zaliczki od godziny 10-tej z rana do 3-ej po południu codziennie. 1082

APARTAMENT

wykwintnie urządzony, położony w zdrowem powietrzu, składający się z siedmiu pokojów, kuchni, łazienki, piwnicy i wygódki ze zlewem, wodociągiem i dzwonkami elektrycznemi, o 12 oknach z frontu, z widokiem na sadzawkę Saskiego Ogrodu, w domu pod № 10/632E, przy ulicy Hr. Kotzebue, za zniżoną ceną do najęcia od 1 Lipca. Może być ze stajnią i wozownią. 1305

Przy ulicy Przechodniej № 2, jest do odstąpienia od Ś-go Jana r. b.

LOKAL,

składający się ze sklepu, czterech pokojów, spichrza, zdatny na kantor, lub jakikolwiek proceder. — Wiadomość na miejscu u panów S. Sternberga Synowie. 1307

Do Teatru letniego M. W. Lentowskiego do Moskwy i St.-Petersburga, potrzebne są

TANCERKI

1304 do **«corps de balets»**, za dobrem wynagrodzeniem, **«engagement»**, od 15 (27) Maja do 15 (27) Lipca r. b. — Wiadomość w Hotelu Europejskim № 143, od 4-tej do 6-tej po południu.—**B. N. Stankiewicz.**

SKŁADY
Ludwika Spiessa i Syna

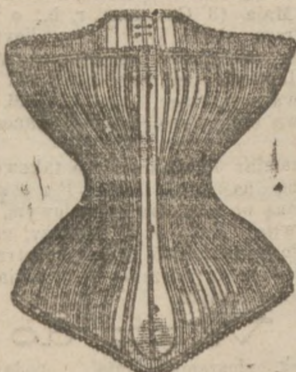
Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 140**(nowy), między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne.— Przetwory chemiczne

do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego. 883R

Towary wyborowe, — Ceny przystępne.



Fabryka Gorsetów
„AU BON MARCHÉ"

№ 4, Miodowa № 4,

poleca na sezon letni gorsety **«à jour,»** bardzo lekkie i praktyczne fasony francuzkie, także gorsety z czysto jedwabnego atłasu, atłasowe zwyczajne, popielate, dryliszkowe, białe, ponsowe, włosiennicowe, czarne, prunelowe i leniuszki.

Rekomenduje nowy fason **à la Parisienne**, z długiemi stanami, zastosowane do teraźniejszych staników.— Nadto fabryka zaopatrzona w wielki wybór **szelek** dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, do prostego trzymania się.—Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Za sumienną usługę i za trwałość swoich wyrobów fabryka ręczy. Z głębokiem uszanowaniem

1049R **„Au bon marché"** Miodowa Nr 4.

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

Kretony. | Najtańszy Skład Fabryczny Towarów Bławatnych
K. MANTEY,
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 1075R | Zefiry.

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

WYPRZEDAŻ
Piór Strusich i Fantazyjnych,
Tłomackie Nr 9.

Z powodu przeniesienia fabryki mojej z końcem b. m. z Tłomackiego № 9, **na ulicę Czystą № 6** i potrzeby usunięcia dotychczasowych zapasów, obniżyłem ceny tychże **już od dzisiaj**

o 33 1/3 %.

Emanuel Sachs.

1056R Tłomackie Nr 9, w Warszawie.

IWONICZ.

Położony w najpiękniejszej okolicy górskiej, u podnóża Karpat. **Zakład zdrojowo-kąpielowy** o znanych od 200 lat wodach: **silnej szczawy alkaliczno-słonej. w wielkiej ilości jod i brom zawierającej**, ze źródeł **Karola** i **Amelji, siarczanej** ze źródła **Adolfa**, przez ś. p. Dra Della do cennych wód **chemiczno-obojętnych**, zaliczonego i **żelazistej** ze źródła **Józefa**, o znakomitej sile leczniczej **w chorobach zołzowych**, i z tem połączonego **obrzmienia i ropienia stawów i gruczołów, w chorobach zapalnych okostnej i stawów, nieżytach błon śluzowych, w chronicznych cierpieniach kobiecych i po porodowych**, w różnych postaciach **kiły** (syphilis), **w obrzmieniach wątroby i śledziony. w chorobach nerwowych i ich następstwach i t. p.**

Rozpoczęcie pory kąpielowej dnia 20 Maja,

podzielonej na 3 sezony: do 20 Czerwca, do 20 Sierpnia i do końca Września. W sezonie 1-szym i 3-cim mieszkania o 1/3 tańsze.

Zakład posiada trojakie łazienki: 1-ej, 2-giej i 3-ciej klasy o 200 wannach, kąpiele borowinowe, igliwiowe, natryskowe, tuszowe i zimne w stawie, na bystrym strumyku górskim w skale wykutym, oraz słynną wziewalnię gazów węglowodorowych z Belkotki, z przyrządem Dra Waldenburga.

Mieszkania własne w ilości 600 pokojów z komfortem urządzonych, oprócz mieszkań prywatnych we wsi.

Na bieżący sezon, dla wygody i rozrywki gości, urządzono: **Salon konwersacyjny** w willi „Belweder", **3 restauracje, cukiernię, kurację mleczną i żętyczną.** Zakład posiada: **salę balową, teatr, czytelnię, 3 fortepiany i kilkomilowe spacery w lesie szpilkowym zakład okalającym.** Iwonicz uważają lekarze bezstronnie, za jedną z najpiękniejszych miejscowości klimatycznych, połączoną bezpośrednio z siecią wszystkich kolei, przez **kolej Transwersalną ze stacją Iwonicz**, gdzie powozy i wózki stale urządzone, dowożą P. T. Gości w 3 kwadranse do Zakładu. — Bliższych wyjaśnień udziela podpisana Dyrekcja.

F. Wiśniewski. 1040R

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

Kilku dobrze poleconych

Nauczycieli domowych,

z rozm. stopn. wykszt., jest do umieszczenia od każdego czasu, na pensją od 250—500 rs. Niektórzy są muzykalni. **A. J. Waliczak**: Poznań. 1090R

Poszukują umieszczenia

od 1-go Lipca r. b.:

Kamerdyner kawaler na 200 rs.
Strzelec kawaler na 150 rs.
Lokaj kawaler na 120 rs. pensji.
Świadectwa najlepsze. 1091R
A. J Waliczak — Poznań.

Sklep duży

do odstąpienia zaraz w najlepszym punkcie, na Krakowskiem-Przedmieściu, komorne roczne rs. 850. — Adresy zostawić w Kantorze Kurjera pod lit. A. B. C. 1309

Nauczycielka Polka,

biegła w języku **francuzkim** i **niemieckim**, tak do wykładu jako i do **konwersacji, muzykalna**, szuka posady na pensją rs. 300—350. **A. J. Waliczak**, Poznań **(sub. K.)** 1092R

Marynarki
Letnie, alpagowe,
od rs. 5.

od rs. 5. | **Żakiety Paryzkie** oraz płaszcze płócienne, podróżne, w wielkim wyborze, poleca HANDEL GALANTERYJNY | od rs. 5.

J. BLUMENBERGA

dawniej **Wernica**, ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, dom przechodni Roeslera zwany;

od rs. 5. 1054R

SKLEP

1319 do wynajęcia od 8-go **Lipca r. b. na** Krakowskiem-Przedmieściu **pod № 1-szym**, wprost **Kopernika.—Wiadomość w Kantorze Weksli Józefa Rabinowicza, w tymże samym domu.**

DOM

W mieście p. Biała, gub. Siedleckiej, jest do sprzedania dom drewniany z zabudowaniami gospodarczemi, placem frontowym, dużym ogrodem owocowo-warzywnym, łąką tuż za ogrodem, na żądanie może być i włóka gruntu. Wiadomość w składzie tytuniu, Marszałkowska № 77, lub na miejscu, ulica Krzywa № 262. 1293

MIESZKANIE
LETNIE

We wsi **Puchały** (pod Raszynem), przy samej szosie radomskiej, o 10 wiorst od Warszawy, w malowniczej i zdrowej miejscowości, przy krynicznej wodzie, jest do wydzierżawienia na letnie mieszkanie dwa pokoje z kuchnią i sień z osobnem wejściem.

Kościół o kilkadziesiąt kroków, przyjemne spacery, komunikacja z Warszawą dwa razy dziennie karetką pocztową.

Wiadomość na miejscu u rządcy dóbr, lub w Warszawie hotel Europejski. 1270

MAGAZYN
Futer i Czapek

K. KONIŃSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat № 67,

Mam honor donieść szanownej Publiczności, iż jak lat poprzednich tak i w bieżącym roku, przyjmuje futra na letnie przechowanie. Oraz magazyn jest zaopatrzony w **czapki wojskowe, uczniowskie i cywilne** w różnych gatunkach i fasonach z dobrych materjałów. — Przyjmuje także skórki różnych Futer do wyprawy. 1275

Zakład Leczniczy
D-ra Misiewicza w Łodzi,

ul. Piotrkowska dom Rosena, przyjmuje chorych z cierpieniami **wenerycznemi, gardlanemi, skórnemi i mozgopłciowemi.** Pensjonat dla chorych i **łóżka stałe.** 977R

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
E. A. HEURICH,
ulica Miodowa Nr 2,

zaopatrzony został na sezon bieżący w wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, jak również Kretonów, Satinett i Zefirów, z fabryk ruskich, krajowych i zagranicznych, z któremi poleca się Szanownej Publiczności. 800r

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.
Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

Zakład kuracyjny i wodoleczniczy
SASSENHOF pod RYGĄ. 985 R

Połączone środki lecznicze kuracji zimnowodnej, elektroterapja, gimnastyka lecznicza i massaż, kąpiele mineralne igliwiowe, kąpiele elektryczne, kuracja dyetetyczna. Szczególniej zalecany dla cierpień nerwowych: w ogólnem osłabieniu nerwów, hysterji, hypochondrji, chorobie mlecza pacierzowego, skrofułach, blednicy, stłuszczeniu, przeciw gośćcowi i reumatyzmowi, chorobach żołądka i kiszek, chorobach płuc i t. p.

Wielki park zakładowy, graniczący z wielkim lasem sosnowym, ułatwiona komunikacja z Rygą drogą żelazną (18 min.) lub powozami (20 min.). Pensja w rodzinie lekarza. Otwarty cały rok.

Cena: Cała pensja i kuracja (t. j. kąpiele, pomoc lekarska, mieszkanie, stół, usługa) od 18 do 30 rubli tygodniowo, stosownie do mieszkania.—Szczegóły w prospektach Zakładu.—**Dr. med. Schröder.**



KAPSUŁKI PP GRIMAULT I K° z ROŚLINY
MATICO
GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za soba użycie kapsułek z kubebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Kąpiele solankowe obfitujące w jod i brom
Goczałkowice pod Pless (Szląsk Górny).
Punkt wyjścia drogi żelaznej prawego brzegu Odry.
Otwarcie 10 Maja r. b.

Kąpiele wannowe i parowe, tusze, inhalacja, massaż, kuracja elektryczna. Wody mineralne wszelkiego rodzaju i świeżego czerpania. Żętyca.—Poczta i telegraf na miejscu.
Lekarze kąpielowi: fizyk pow. Radca Zdrowia **Dr Babel** i dr med. **Kratzert.**
757R Zamówienia na mieszkania przyjmuje **Zarząd Kąpielowy.**

NOWE PAPIEROSY
„MILJONY"
BRACI POLAKIEWICZ.
100 sztuk 60 kop., 10 sztuk 6 kop., 5 sztuk 3 kop. 976r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

1. Węgli kamiennych 1409 korcy, od kop. 90 za korzec.
2. Drzewa sosnowego, sążni kub. 26, od rs. 14 za sążeń kubiczny.
3. Drzewa sosnowego, drobno rąbanego, sążni kubicznych 12, od rs. 15 kop. 50, za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 182 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 182 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1044

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA
Maxa Elb w Dreznie,

atestowana przez **Cesarsko-rossyjski Departament Medyczny w Petersburgu**, jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych: w Wiedniu, 1873 r.
w Amsterdamie 1883 r.
oraz na Wystawach Kucharskich: w Berlinie, 1877 r.
w Hanowerze, 1877 r.
w Hamburgu, 1880 r.
w Lipsku, 1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w Domu Handlowym
Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.
Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonjalnych. 1036

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót asfaltowych, przy budowie bruków i trotuarów asfaltowych w Warszawie, w ciągu lat 1886, 1887, 1888 i 1889, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 4000 i na koszta ogłoszenia rs. 150, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót asfaltowych przy budowie bruków i trytuarów asfaltowych, w Warszawie, w ciągu lat 1886, 1887, 1888 i 1889, po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 4000 i na koszta ogłoszenia rs. 150, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1014r



Cement Portland
słynnej fabryki krajowej GRODZIEC,

wyrównywający dobrocią marce angielskiej Robinsa, używany wyłącznie do budowy dr. żel. Iwangr.-Dąbrowskiej, oraz od lat kilkunastu do robót fortecznych, sprzedaje po cenie fabrycznej hurtowo. **Zygmunt Machonbaum.**
1001R **w Warszawie, Złota № 4.**



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie**, gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

CIECHOCINEK.

Dzieci potrzebujące kuracji w Ciechocinku, **mogą** znaleźć pomieszczenie i prawdziwie ro**dzicielską** opiekę przy rodzinie izraelickiej z **Warszawy**. Warunki bardzo przystępne.— **Wiadomość** w restauracji B. Hekselmana. **Nalewki** № 11. 1314

Bona freblówka,

Niemka, z lepszem wykształc. szkolnem, posiadająca patent szkoły Froebla, muzykalna, do umieszczenia na 120 rs. pensji i **druga takaż**, nie muzykalna, na 100 rs. pensji. — Blfred Jerzy Waliczak, Poznań. 1096R

Panny służące.

biegłe w przykrawaniu i wszelkiem szyciu, oraz **czesaniu**, są zawsze do umieszczenia na pensję najniżej 75 rubli rocznie.— A. J. Waliczak, Poznań, 1095R

Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niczrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ!

Postument pedałowy opatrzony **kółkami**, przy **którym** koła rozpędowe i pedał obracają się **na sztyftach stalowych**.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi **maszynami do szycia niż wszystkie** inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze **osoby, a nawet** przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, **tak** że na tych maszynach szyć można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12. 1010R

Nauka i wychowanie.

Lekcje muzyki i języków: polskiego i francuzkiego w wyższym zakresie. Złota 6, mieszkania 9. Tamże wiadomość o nauczycielce chcącej wyjechać na wakacje. 7170

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca język polski, niemiecki, rosyjski, francuzki z dobrą konwersacją i muzykę, poszukuje miejsca do miasta w Cesarstwie w gubernjach zachodnich lub w innej miejscowości. Wiadomość: Żurawia № 22, mieszkania 9, od g. 3—5. 7584

Ciechocinek. Osoba inteligentna wyjeżdża na drugi sezon, życzyłaby za opłatą wziąć panienki, troskliwa opieka zapewnia się.— Wiadomość: Marszałkowska, sklep zabawek № 62. 7421

Rodowity francuz z niemieckim językiem, poszukuje miejsca guwernera. Zgłaszać się do jenerała Głagolewa, Krucza 13. 7686

Lekcje muzyki i teorji udziela osoba posiadająca patent instytutu muzyczn. Zastać można od godz. 11—5. Nowy-Świat 18, mieszkania 7a 7682

Uczeń instytutu muzycznego, wyższej klasy fortepianowej, pragnie udzielać lekcje za prawo egzercytowania się na fortepianie czyim. Oferty w kantorze tegoż pisma pod liter. A. Z. 1042

Student uniwersytetu lub uczeń gimnazjum klasy 8, życzący zaraz wyjechać na wieś jako korepetytor, zechcą się zgłosić na ulicę Elektoralną do apteki Karpińskiego. 7675

Prof. de Préchamps, Długa 23. Dwie francuzki zaraz do umieszczenia, rekomendacja bardzo dobra. 7737

Młoda osoba z patentem Instytutu Muzycznego, posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca na wieś, na czas wakacyj. Ordynacka № 6, mieszkania 20. 7798

Posady i prace.

Potrzebne są panny podręczne do rękawów i do nauki, za małem wynagrodzeniem. Ulica Marszałkowska № 71. Pracownia W. Gartkiewicz. 7565

Panny zdatne do staników, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 75. M-me Anna.

Panny, zdatne staniczarki, potrzebne do magazynu mód Michaliny, Miodowa 2. 7578

Człowiek obarczony rodziną, pozostaje bez żadnego środka do życia. Upraszam o udzielenie mi miejsca jako oficjaliście i zastosuje się do każdego zatrudnienia choćby nie renomowanego, abym mógł utrzymać żonę i dzieci. Za rękojmię moralną przedstawić mogę dobre świadectwa i rekomendacje wiarogodnych osób. Wiadomość: ulica Browarna № 8 domu, mieszkania № 13. 1036

Człowiek wykształcony technicznie i posiadający języki poszukuje miejsca jako kasjer. Kaucja kilkanaście do dwudziestu tysięcy rubli, litery Xa kantor Kur. War.

Potrzebne są panny do krawieczczyzny i do nauki Orla № 3, do P. Kordelas. 7667

Potrzebni są uczniowie od 13 do 15 lat, do cukierni. Bielańska № 18. 7701

Potrzebny jest uczeń do magazynu bielizny, ulica Czysta 15, wprost hotelu Europejskiego. 7684

Potrzebne są panny, zdatne do staników i podręczne do magazynu, w domu przechodnim Roezlera, ul. Senatorska № 9. 7689

Panny zdatne do spódnic i staników, potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. D. Kurdelska, Niecała № 2. 7727

Konduktor na wakans etatowy i praktykant prywatny w zawodzie budowniczo-inżynierskim, poszukują się do Królestwa z kwalifikacją, hotel Saski 82. 7750

Panny uzdolnione potrzebne do fabr. krawatów, specjalnie do kokard. Ul. Trębacka № 11. 7783

Potrzebna panna. Twarda 34, mieszk. B, od godziny 9-tej do 11. 7784

Potrzebny uczeń do cukierni J. Siudeckiego, Elektoralna № 4. Pierwszeństwo mają z prowincji. 7749

Potrzebna jest młoda osoba do zarządu domu. Szczegóły osobiście 7 (19) Maja w hotelu Saskim, od 8 rano do 8 w wieczór. Numer wskaże szwajcar. 7732

Pomocnik potrzebny jest do fabryki na prowincję do zapisywania i wypłacania robotników, z kaucją rubli 800 w gotowiźnie. Wiadomość: ulica Pawia № 16, m. 20. Zastać można rano o godz. 9, wieczorem o 8.

Potrzebną jest zaraz uzdolniona wykończarka do pończoch maszynowych. Żurawia № 22, mieszkania 9. 7806

Potrzebne są panny do znaczenia i podręczna do maszyny. Krucza 47, w pracowni.

Praktykant lub terminator z porządnego domu, potrzebny zaraz, do zakładu tokarsko-galanteryjnego i pierwszego w Warszawie, zakładu reperacyjnego, wszelkiej galanterji. Niecała № 6.—Plage. 7799

Panny uzdolnione potrzebne są do magazynu sukien i konfekcji Ludwiki Hummel, Nowo-Senatorska № 5. 7791

Panny uzdatnione do spódnic i staników, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie-Przedmieście № 415, pałac hr. Stan. Potockiego, wprost kościoła po-karmelickiego, nowa oficyna, sień przy studni, 2 piętro, lokalu № 6. 7808

Człowiek w średnim wieku, obeznany praktycznie z uprawą leśną, przytem strzelec, potrzebny zaraz do majątku o 10 wiorst od Warszawy, na trakcie radomskim położonego. Wiarogodne poświadczenie dłuższej uczciwej służby niezbędne. Wiadomość w Falentach, poczta Sękocin. 7769

Potrzebny do fabryki wyrobów metalowych pomocnik zarządzającego, znający książkowość i język niemiecki. Adresy wraz z kopjami świadectw, proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod W. P. 1057

Kupno i sprzedaż.

Bardzo tanio: szafa orzechowa duża, stół rozsuwany, na kółkach, blacha do ciasta miedziana. Widzieć można od 1-ej do 3-ej, Hoża № 16, dawniej № 12. 7600

Do sprzedania kredens restauracyjny i bufet. Nowolipki 38 lit. B. 7619

Amerykan z siedzeniami przyśrubowanemi, na wolant, do sprzedania. Solna № 11, w piekarni. 7598

Duży kosz wybity ceratą, równie jak i kufry paryzkie odznaczające się lekkością, są do nabycia. Marszałkowska 77, m. 3. 7611

Meble i inne rzeczy do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. Wiejska 1, m. 3.

Potrzeba kilka oleandrów średniej wielkości. Wiadomość: Bielańska 18, w cukierni.

Kupuje książki, sztychy, obrazy, miniatury, porcelanę, kryształy, szale, makaty, pasy polskie, bronzy, zbroje, zegary, meble, i wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 5172

Bufety dla krawca lub cukierni tanio zbywa Makow, Solna 8. 7299

Tokarnie amatorskie, ładne, poleca zakład mechaniczny Taycherta, Orla 8. 941

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Suknie, okrycia, dywany, lustra, kapy i inne przedmioty mało używane w wielkim wyborze, sprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 931

Do sprzedania: z powodu wyjazdu tanio: portjery jedwabne z lambrekinami, z paru pokoi; żyrandol, świeczniki, lampa, obrazy, taboret i inne rzeczy, od 10 do 4. Aleja Jerozolimska 18A, mieszkania 7. 7428

Kasa ogniotrwała używana do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy ul. Leszno № 51, mieszkania 5. 1006

Do sprzedania portjery wełniane do 3-ch okien. Wiadomość: Chmielna № 35, mieszkania 14, od godz. 10 rano do 3. 7599

1-ą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej, marynaty ze śledzi i sardynek w różnych gatunkach, z sosami ostremi i delikatnemi, w oliwie, musztardzie, pomidorach, korniszony w słojach różnej wielkości, poleca panom kupcom handlującym i szanownej publiczności Władysław Wojcicki, Marszałkowska № 144, dawniej 56, firma K. Schnaider. 7301

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 7787

Do sprzedania: fortepian, taboret, konsola, bibljoteka, szafa, stół, 4 krzesła i maszyna. Krucza 26, mieszkania 6. 7624

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli palisandrowych, bordo aksamitem kryty, składający się z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł, stołu i konsoli. Złota № 3, stróż wskaże. 7621

Lustra wielkie, ozdobne, o nizkich konsolach, garnitur czarny salonowy aksamitny, krzesełka, stoliki fantazyjne, kozetka, dębowe umeblowanie jadalni, orzechowe matowe sypialni, szafy do garderoby, biureczko damskie, lustro na kołkach, biurko, garniturek gabinetowy, firanki, żyrandol, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7198

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65, (nowy 129). 1019

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7617

Meble: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, ozdobne umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, bibljoteka, oraz lustra, firanki, dywany, żyrandol, kandelabry i inne meble, do sprzedania tanio w pałacu, róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 14. 7697

Łóżka, szafy, komoda, używane, do sprzedania. Twarda 36, mieszkania 1. 7763

Fortepian fabryki Budynowicza, krótki silnie zbudowany, głos koncertowy, rs. 320. Marszałkowska 143, mieszkania 25. 1044

Meble urzędowej, katolickiej roboty, dwa garnitury rubli 75. Marszałkowska 143, mieszkania 25. 1045

Stare, ograne skrzypce, tanio do sprzedania. Przejazd № 5, m. 1, o godz. 3½. 7723

Mebli garnitur, szeslong, łóżko składane z materacem sprężynowym, bardzo tanio, tamże przyjmują się roboty tapicerskie i dekoracyjne. Aleje Jerozolimskie № 13, u tapicera. 7789

Do sprzedania tanio! Biurka staroświeckie, komódka, stoły inkrustowane, zegary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, mieszkania 13. 7796

Para chomont angielskich z ozdobami najsilbrowemi, do sprzedania. Wiadomość: ulica Kapitulna, w sklepie obuwia damskiego Feliksa Zaręby. 7794

Bibljoteka dębowa z filarami, rzeźbiona, 30 rs. Grzybowska 24, stolarz. 7780

Wyżły rasy angielskiej, szczenięta 6-tygodniowe, dla amatorów do sprzedania. Solec № 65B, pomiędzy Tamką a Aleją Jerozolimską. 7745

Wałach szpakowaty, rosły, zaprzęgowy do sprzedania. Ujeżdżalnia p. Golińskiego, Mokotowska № 3. 1067

Pianino zagraniczne nowe zaraz do sprzedania Chmielna 32, m. 7. 7756

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom. 7801

Do sprzedania bardzo tanio dolman jedwabny i suknia czarna. Wilcza № 28, mieszkania 11. 7812

Do sprzedania: komoda, umywalnie z marmurem i łóżka, u stolarza. Chmielna 10.

Miód stuletni, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość u stróża. Aleje Jerozolimskie 36, od 12 do 7-ej wieczorem. 7813

Interesa handl. i majątk.

Kapitalista. Wspólnik lub komisjoner, z kapitałem 10,000—15,000 rubli potrzebny zaraz. Pewność hypoteczna. Produkcja perowej fabryki. Sprzedaje się tylko za gotówkę. Procent wysoki. Oferty: „Kapitalista" przyjmuje Kurjer. 7272

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem w gotowiźnie przynajmniej 10,000 rs. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7031

Dystrybucyjno-wiktuałowy sklep do sprzedania każdego czasu. Wspólna 19. 7639

Apteka do sprzedania na wygodnych warunkach. Wiadomość: ul. Wilcza 18, m. 4.

Do sprzedania sklep wiktuałów. Ul. Dobra № 26, mieszkania 63. 7661

Zakład mleczny do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska № 71/145, w cukierni. 7337

Jedynie z powodu tranzlokacji, inaczej nigdy, sprzedaję sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wilcza 26, od lat 38 egzystnjący. Za targ dzienny od 18 do 40 rs., o czem każden tej okolicy zaświadczyć może, sam gwarantuję. 1037

Kawiarnia z werendą i piecem, do wypieku ciast, jest do odstąpienia zaraz. Niecała № 8. 7433

Meblowy magazyn, egzystujący od 15 lat, z wyrobioną klijentellą, do odstąpienia każdego czasu. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. R. K. 7687

Potrzebnym jest kapitał 5—6,000 rs., na lokację hypoteczną. Wiadomość: Żurawia № 28, mieszkania 3. 1055

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Twardej № 6. 1043

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, targ dzienny od 25 do 38 rs. Ulica Żurawia № 18. 7677

Tanio dystrybucja do sprzedania w Teatrze Wielkim № 19, w której targu miesięcznie rs. 500 za wyroby tabaczne, za drobiazgi 200 rs. Można się na miejscu przekonać z książek. Komorne rs. 25 miesięcznie. Sklep z pokojem. Kontrakt na lat 2 i kwartał. Na zimę opał zastrzeżony darmo. 6681

W jednem z miast powiatowych, jest do sprzedania lub wydzierżawienia dom drewniany za umiarkowaną cenę. Oferty proszę złożyć w kantozze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. Z. 6919

Magle są do sprzedania przy rogu ul. Książęcej i Czerniakowskiej № 96, dom Kozłowskiego. 7472

Do sprzedania magle nowe wiedeńskie z powodu zmiany interesu. Dzika 6. 1011

Maszyny do olejarni parowej, kompletne. do sprzedania. Młyn parowy, ul. Prosta 6

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia dzierżawa folwarku, włók 4, z inwentarzem żywym i martwym i obsiewami, na lat trzy lub dziewięć. Kaucja jest nie wymagalna. Bliższa wiadomość u H. Strauss, ulica Senatorska № 460, w Warszawie. 1038

Szynk z restauracją, oraz gospoda węgierska, tuż za rogatką Moskiewską po prawej stronie, jest do odstąpienia od dnia 1 Lipca r. b. na bardzo przystępnych warunkach.— Wiadomość na miejscu. 1031

Dom w Nowej-Aleksandrji do sprzedania, w najprzyjemniejszem miejscu. Wiadomość: Wązka-Freta № 25, dystrybucja. 7589

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, egzystująca lat ośm, do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ul. Świętokrzyzka № 25. 7691

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania w dobrym punkcie, między fabrykami, za bardzo przystępną cenę; tamże z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Wiadomość na miejscu: ulica Nizka № 12/2272a. 7730

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania handel wiktuałów. Ul. Pańska № 76. 7811

Dla ważnych przyczyn jest dom do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Szacunek całkowity 40,000 rs., potrzeba gotówki 20,000 rs. Towarzystwo i dług prywatny pozostaje na gruncie. Reflektanci zechcą adresy składać w kantorze Kurjera pod wyrazami „dla ważnych przyczyn." 7792

Sklepik do sprzedania z powodu zmiany interesu. Piwna № 39. 7797

Kuźnia obszerna, egzystująca od lat 60-u. wraz z mieszkaniem przy tejże, jest do wynajęcia za rs. 300. Wiadomość u właściciela domu № 17 Bonifraterska. 7762

Z powodu wyjazdu są do sprzedania magle w dobrym stanie. Chmielna 30. 7752

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Salon obszerny z wejściem frontowem jest do odnajęcia od św. Jana, ulica Marszałkowska № 94 róg Nowogrodzkiej. Wiadomość: Sienna róg Sosnowej № 4 lit. N, mieszkania 5, między godz. 4 a 6. 7678

Miodowa 3, mieszkania № 48, u doktora, do najęcia każdego czasu do 1-go Lipca r. b. dwa pokoje duże, umeblowane, w razie potrzeby z usługą, dziennie lub miesięcznie.

Miodowa 3, mieszkania № 48, u doktora, do najęcia od 1 Lipca r. b. rocznie, dwa pokoje duże, w razie potrzeby z umeblowaniem, opałem i obsługą za 250 lub 350 rs. Wiadomość przed 9-tą rano. 7669

Teatralny Plac № 473B nowy 7, do wynajęcia od 1 Lipca, na 1-m piętrze, obszerny lokal po magazynie mód,—sklep z pokojem, trzy większe i dwa mniejsze lokale na 2-m piętrze, z wszelkiemi dogodnościami. 1053

Odstępuje się od 1 Czerwca na 3 miesiące 1 pokój z przedpokojem wspólnym, z meblami, albo 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, za nizką cenę. Wiadomość: ul. Orla 9, m. 8, stróż wskaże. 7694

Pokoje jeden lub dwa, umeblowane, są do wynajęcia. Chmielna 35, mieszkania 11, na 1-m piętrze. 7633

Zaraz do wynajęcta 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front. Tamka 8. 7545

Salon o 3-ch oknach, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, z usługą, fortepianem, całodziennem utrzymaniem, od 1 Czerwca na 3 miesiące. Niecała № 12, m. 4. 7594

Letnie mieszkanie w Bliznem, 6 wiorst brukiem, za rogatką Wolską, u Łaszczyńskiego. 7580

Letnie mieszkanie blizko lasu, bardzo tanio do wynajęcia: dwa pokoje, przedpokój i kuchuia, z umeblowaniem. Stacja kolei Terespolskiej Mrozy, od Kałuszyna wiorsta drogi, wieś Wity, mleko po 4 kop. kwarta.— Wiadomość na miejscu u Witowskiego. 7715

Cały dwór folwarczny, składający się z 7-u pokojów, z których cztery umeblowane, z werendą w ogrodzie, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, piwnicy, lodowni, w okolicy zdrowej, otoczonej lasami, blizko przystanku Płudy, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia na sezon letni, za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Mlodowej № 13, mieszk. № 28. 7716

Letnie mieszkania, tanie, z kąpielą rzeczną, w pięknej miejscowości, blizko stacji Pilawa, kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość: Senatorska № 16, w magazynie mebli. 7456

Do wynajęcia letnie mieszkanie w Ostrowiu przy kolei Terespolskiej, przystanek Wielkie-Dębe. Bliższa wiadomość w magazynie P. Hofert, Senatorska 2. 7618

W blizkości Saskiego Ogrodu do wynajęcia od 1 Czerw. do 1 Wrześ., 1 lub 2 pokoje z przedpokojem, meblami, oraz z pianinem lub bez pianina. Marszałkowska 149 mieszkania 18. 7608

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Lokale frontowe, po 4 i 5 pokojów do najęcia na Marszałkowskiej, w blizkości ogrodu Saskiego № 142 nowy. Wiadomość u rządcy. 7309

Letnie mieszkania są do wynajęcia z umeblowaniem i całodziennem życiem lub bez takowych. Wiadomość. aleja Ujazdowska 7, w ogrodzie Róż. 7634

Do wynajęcia od 1-go Lipca apartament, składający się z sali o 4-ch oknach. 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni, na 1-m piętrze od frontu, sklep, Leszno № 18. 986

Dla osób przyjezdnych są do odnajęcia w każdym czasie 2 pokoje osobno lub razem, mogą być umeblowane, usługa i stół. Cena umiarkowana. Wielka № 14, m. № 2. 7255

Pokoje pojedyncze do wynajęcia w każdym czasie, ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, od 7—8 rs. miesięcznie. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra, wodociąg, zlew, waterklozet, od 1 Lipca, 180 rs. rocznie, przy placu św. Aleksandra, Mokotowska № 23. 7554

Do wynajęcia w każdym czasie lokal, składający się: z dużego salonu z balkonem, 6 pokojów, przedpokoju, kuchni, garderóbki i 2 piwnic. Ulica Chmielna № 2, drugi dom od Nowego-Światu. 7537

Piękne, suche i ciepłe lokale: 1, 2, 3, 4, 5 i 7 pokojów z kuchniami, przedpokojami, zlewem, wodociągiem etc., do wynajęcia od św. Jana, ulica Żurawia № 28/24. 937

Pod № 16/1567a przy ulicy Widok, od 1-o Lipca r. b. jest do wynajęcia suteryna, składająca się z 4-ch pokojów obszernych, kuchni, piwnicy, komórki, góry wspólnej, za rs. 400 rocznie, lokal ten może być użyteczny na restaurację lub też inny zakład. Wiadomość u rządcy domu. 7480

4 pokoje, przedpokój, kuchnia z balkonem na ogród, wodociąg, zlew, rocznie rs. 360. Tamże różne mniejsze lokale z wodociągami. Mokotowska № 21, przy placu trzech Krzyży.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z osobnemi schodami, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 520 rocznie. Sklep z oknem wystawowem i pokojem. Aleksandrja № 17. 987

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, śpiżarki, z wszelkiemi wygodami. Oboźna, róg Sewerynowa № 5. 1047

Poszukuje się od 1-go Lipca w środku miasta dwóch obszernych pokojów z wspólnem lub oddzielnem wejściem (nie wyżej jak 2-e piętro), przy familji, dla dwóch młodych ludzi lubiących spokój. Stołowanie i usługa pożądane. Oferty z oznaczeniem ceny pod lit. A. Z. 000 w kantorze Kurjera. 7722

Do najęcia od 1-go Lipca sklep duży z cygankiem, na szynk, bawarję, naftę i t. d., może być z pokojem, przedpokojem, kuchnią i ogródkiem; 6, 4, 3, 2, 1, pokoje z kuchniami na 1, 2-m, 3-m i na dole; stajnia z wozownią. Nowolipie 34/2428. 7793

Zaraz jest do wynajęcia pokój przy familji z usługą i samowarem. Ulica Pańska № 3, mieszkania 17, obok Wielkiej, na dole w oficynie, stróż wskaże. 7795

2 umeblowane pokoje z osobnym przedpokojem do wynajęcia zaraz. Ulica Oboźna № 3, 1-e piętro, mieszkania № 4, 1-y dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 1068

Do wynajęcia każdego czasu obszerna piwnica na skład win i t. p. Ulica Długa № 12, wiadomość u stróża. 7754

Pokój do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej, może być z życiem. Bracka № d. 10, mieszkaniu 14, 2-e piętro. 7755

10 pokojów na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 7815

Letnie mieszkanie; kościół, las, sosnowy, rzeka, 3 wiorsty od Radziwiłowa, drogi Wiedeńskiej. Wiadomość: Leszno 10, mieszkania 10. 1069

Do wynajęcia w każdym czasie jeden lub dwa pokoje umeblowane. Świętokrzyzka № 32, mieszkania 2, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. 7807

Mieszkanie na restaurację, w pięknym ogrodzie, w którym oprócz dni powszednich w każdą niedzielę i święto bywa parę tysięcy osób, oraz letnie mieszkanie w Warszawie w osobnym ogrodzie, z pięknym widokiem. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 37.

Hoża № 30A, nowy 54. Lokal cały frontowy, na 1-m piętrze; duże: sala o 4-ch oknach, balkon, 4 pokoje, przedpokój o 6-ciu wejściach, kuchnia, 2 piwnice, góra wspólna, zlew, wodociąg, znakomity rozkład, suche, jasne, ciepłe, wysokie, od 1 Lipca. 7800

Doniesienia rozmaite.

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Koronki przyjmują się do prania, bardzo tanio. Senatorska № 6, mieszk. 29, prawa oficyna. 6860

Korzystny zakład do odstąpienia za przystępną cenę. Obiady gospodarskie. Tamże różne rzecsy. Sienna 4, lit. K. 7644

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Obiady prywatne po 9 rs. miesięcznie. Ul. Wspólna № 7, m. 23. 7430

Fortepian siedmio-oktawowy wynajmuję, 4 rs. miesięcznie. Hoża 7, mieszk. 45. 7652

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 7562

Ciechocinek. Osoba inteligentna, która wyjeżdża ze swemi dziećmi na pierwszy sezon do Ciechocinka może wziąść dwie dziewczynki, za umiarkowaną cenę, zapewnia troskliwą opiekę, konwersację w języku ruskim i niemieckim. Orla 9, mieszk. 8, od 9-ej do 4-ej po południu. 7693

Heljominiatury i kolorowanie przyjmuję, zapewniając akuratne, prędkie wykończenie, po najprzystępniejszych cenach.—Tamże przyjmują się do najmodniejszego odrabiania kapelusze damskie. Widok, domu № 16, mieszkania 10. 7804

Lokalu dla dwóch małych panienek, przy zacnej, inteligentnej rodzinie. Wiadomość: Krucza 8, mieszk. 7. 1066

Do sprzedania palto z pasem, prawie nowe, zdatne na miasto i do podróży, oraz narzędzia ogrodnicze. — Tamże do wynajęcia mieszkanie dla pojedyńczej osoby, kobiety, przy wdowie, emerytce, każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Chłodnej, pod № 46, mieszkania 34. 7771

Mamka ze świeżym pokarmem, szatynka, bez długu, jest u akuszerki. Elektoralna 10.

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 7809

Mamki ze świeżym pokarmem, młode i zdrowe. Ulica Piwna № 33, m. 6. 7729

Mamki wiejskie z młodemi i starszemi pokarmami, pod № 2 Aleksandrja, m. 6. 7705

Kobieta życzy przyjąć dziecko do piersi. Czyste № 6. obok lasku spacerowego, za Wolską rogatką.—Smolińska. 7803

2 pokoje ładne kawalerskie, z meblami i usługą. Tamże można się egzercytować na dobrym fortepianie. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszkania 8. 7597

Zgubiono w piątek wieczorem, przejeżdżając dorożką od Kopernika na Hożą, kolczyk złoty z perełkami. Uprasza się o zwrócenie: Hoża № 5, mieszkania 7, za nagrodą równą wartości kolczyka. 7790

W dniu 17 b. m. znaleziono na ulicy Nowo-Senatorskiej portmonetkę z pieniędzmi, którą można odebrać za udowodnieniem, przy ulicy Marszałkowskiej № 49, mieszkania 6. Od godziny 3—4. 7805

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 6 (18 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.